



GŁOS Gminy



Marzec 2007 r. Nr 1 (76)
ISSN 1509-1112

GAZETA LOKALNA GMINY PIETROWICE WIELKIE



Z okazji
Świąt Wielkanocnych
pragniemy życzyć Państwu
zdrowia, pogody ducha,
obfitości na świątecznym stole
oraz
radosnych spotkań w rodzinnym gronie.
Zespół Redakcyjny



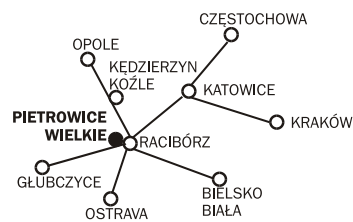
*Wielkanocna Procesja Konna w Pietrowicach Wielkich
Poniedziałek Wielkanocny 9 IV 2007 r.*

Zapraszamy do zapoznania się z programem Procesji Konnej na str. 3

VII Eko-Wystawa - Ciepło Przyjazne Środowisku



Wystawa Budownictwa: Ogród,
Systemy grzewcze, Wnętrza
Dni Kultury Czeskiej na pograniczu



12 i 13 maja 2007 r. Pietrowice Wielkie, ul. Szkolna 5

tel. (032) 419 80 75 wew. 119, fax (032) 419 84 07
e-mail: promocja@pietrowicewielkie.pl



Ekspozycja tynków żywicznych



Tłumy zwiedzających w pawilonach



Stoisko firmy Termotech

Uroczysta Gala już po raz drugi!

Wraz z początkiem roku tj. 10 lutego w restauracji „Roma” w Pietrowicach Wielkich, odbyło się spotkanie przedsiębiorców i rolników z terenu gminy Pietrowice Wielkie na uroczystej Gali Przedsiębiorców pogranicza polsko-czeskiego. Z pewnością była to okazja do wspólnego podzielenia się osiągnięciami i doświadczeniami funkcjonowania w życiu gospodarczym.

Wśród gości którzy uświetnili swoją obecnością tą wspaniałą uroczystość byli m.in.: posłowie na Sejm RP : Andrzej Markowiak i Henryk Siedlaczek, radna Sejmiku Województwa Śląskiego Gabriela Lenartowicz, Starosta Powiatu Raciborskiego Adam Hajduk, konsul Republiki Czeskiej Milan Peprnik, Janusz Korwin-Mikke oraz Miss Polonia Malwina Ratajczak.

ciąg dalszy - czytaj na stronie 25



Restauracja "ROMA", w której odbyła się Gala



Na pierwszym planie Miss Polonia Malwina Ratajczak



Wręczenie nagród uhonorowanym



Pamiątkowe zdjęcie uhonorowanych i gości



Pokaz mody ślubnej

Zdjęcia: Nowiny Raciborskie

Wielkanocna Procesja Konna Pietrowice Wielkie Poniedziałek Wielkanocny 09.04.2007 r.

Wójt Gminy Pietrowice Wielkie wraz z Księdzem Proboszczem Parafii Pietrowice Wielkie mają zaszczyt zaprosić do Pietrowic Wielkich na Procesję Konną połączoną z festynem rodzinnym odbywającą się w Poniedziałek Wielkanocny.

Aby ułatwić organizację tego dnia wszystkim uczestnikom corocznych obchodów – zarówno tym, którzy po raz pierwszy będą brali w niej udział, jak i tym którzy co roku swoją obecnością uświetniają ten dzień – poniżej podajemy przygotowany plan programu.

- 11.00 - 12.50** - zbiórka wszystkich uczestników procesji na terenie GS –u w centrum Pietrowic Wielkich. Cały teren jest ogrodzony i dozorowany. Przygotowane będą zadane miejsca z możliwością nakarmienia i napojenia koni. Na miejscu będzie przygotowany poczęstunek dla uczestników przed wyjściem.
- 12.50** – wyjście z placu GS –u w Pietrowicach Wielkich, uformowanie procesji i przejście procesją konną do Kościółka Św. Krzyża w Pietrowicach Wielkich.
- 14.00 - 14.20** – Nabożeństwo błagalne – w Pątnicznym Kościele p.w. Świętego Krzyża.
- 14.30 - 15.00** – Zakończenie modlitw i powrót do Pietrowic Wielkich z tradycyjnym konnym objazdem pól.
- 15.00 - 15.30** – Uroczysta parada koni
- 15.30 - 24.00** – Konny Festyn Wielkanocny na boisku z licznymi atrakcjami:
- zawody skoków przez przeszkody z udziałem czołowych zawodników tej dyscypliny,
 - pokaz w ujeżdżaniu koni w wykonaniu zawodników jeździeckiego Klubu Lewada najlepszego klubu w Rankingu Polskiego Związku Jeździeckiego,
 - prezentacja koni ciekawych ras i maści
 - pokaz jazdy konnej w stylu western
 - prezentacja Gwardii Marszałkowskiej Województwa Opolskiego
 - pokaz woltyżerki konnej w wykonaniu czołowej zawodniczki ze stadniny w Albertowcu (Republika Czeska)
 - pokaz koni rasy „klusak francuski” w użytkowaniu wyścigowym

Całość uroczystości popołudniowych odbywających się na boisku sportowym będzie miało atmosferę pikniku rodzinnego. Nie zabraknie na nim: namiotu plenerowego, obsługi gastronomicznej, atrakcji dla dzieci, oraz zabawy tanecznej, która rozpocznie się o godz. 18.00.

Ks. Proboszcz
Parafii Pietrowice Wielkie
(-) Damian Rangosz

Wójt Gminy
Pietrowice Wielkie
(-) Andrzej Wawrzynek



Formowanie procesji konnej



Na czele procesji jeźdźcy z krzyżem



Ksiądz proboszcz Damian Rangosz na koniu

Droży Czytelnicy!

Oczekując na przyjscie wiosny podświadomie przygotowujemy się na odmianę w naszym życiu. Wiosna skłania nas do składania obietnic i podejmowania nowych zobowiązań. Robimy wiosenne porządki we własnych domach i próbujemy, być może już po raz kolejny, uporządkować własne życie; coś w nim zmienić, wyznaczyć sobie nowe cele do zdobycia – uwierzyć w swoje możliwości! Może właśnie dla Ciebie, Czytelniku, nadszedł czas na wyznaczenie sobie takiego celu i spróbowania czegoś zupełnie innego: spróbuj swoich sił na łamach *Głosu Gminy*!

Coś ciekawego dzieje się w twojej wiosce? Brałeś udział w ciekawej wyprawie, imprezie kulturalnej, sportowej? A może posiadasz mało znaną wiedzę z historii naszej gminy? Jeśli czujesz, że podołasz temu zadaniu – chwyć za pióro, włącz komputer i pisz! W naszej gminie wiele się organizuje i zawsze dzieje się coś, co jest godne opisanie. Strony gazetki są odpowiednim miejscem na pochwalenie się swoim pomysłem i wyrażenie radości z udanego przedsięwzięcia, zwłaszcza, jeśli my – mieszkańcy gminy - mogliśmy z niego korzystać duchowo lub materialnie. A ponieważ już starożytni wiedzieli, że przykłady uczą, warto dzielić się swą mądrością z innymi, aby i oni mogli przejąć wzór i zrealizować go u siebie.

Głos Gminy nie pretenduje do miana „Super Tytułu Roku”, bo nie jest naszą intencją zbieranie sensacji, polityczna polemika, ani tendencyjne komentowanie zaistniałych zdarzeń. Politykę, do której nie bez powodu przyłgnął epitet „brudna”, zostawmy innym, zachowując poprawność programową naszej gazetki, której założenia programowe były wyraźnie sprecyzowane już od momentu swego powstania (wówczas pod tytułem *Głos Pietrowic*): celem gazetki jest działalność informacyjno – sprawozdawcza. Dzięki niej do wszystkich mieszkańców naszej gminy może dotrzeć każda istotna informacja: o wydarzeniach, o planowanych i zrealizowanych inwestycjach, o obowiązujących terminach, itp. *Głos Gminy* jest też źródłem informacji o sprawach bezpośrednio nas dotyczących, o których nierzadko nie mamy podstawowej wiedzy (np. zasady segregacji surowców wtórnych, wskazówka jak i gdzie dochodzić swych praw konsumenckich, jak zabezpieczyć swoje oszczędności w banku, itd.). W ten sposób pomagają nam uniknąć przykrego zaskoczenia w nowej dla nas sytuacji.

Czytelniku, możesz współrealizować to czasopismo! Wszyscy my -redagujący naszą gazetkę – robimy to bezinteresownie i spontanicznie, pragnąc zrobić coś dobrego dla wszystkich. Za-

chęcam więc dziś Ciebie: dołącz do nas! Wszystkie materiały do druku najlepiej jest dostarczyć w wersji elektronicznej: na dyskietce, CD - do sekretariatu Urzędu Gminy lub e-mailem na adres: redakcja@pietrowicewielkie.pl. Pod tym adresem oczekuję waszych sugestii, uwag, jak również informacji o wszystkich ciekawych imprezach, które organizujecie w waszych sołectwach.

Wszystkim zaś życzę przyjemnej lektury!

Redaktor Naczelna
Gabriela Seidel



Archiwalne numery „Głosu Gminy”

Niech od Bałtyku aż do stóp Tatr żyją nam Babcie i Dziadkowie 150 lat!

Ponad 120 babć i dziadków przyjęło zaproszenie na imprezę zorganizowaną przez uczniów klas I-III Zespołu Szkół w Pietrowicach Wielkich, która odbyła się 25 stycznia 2007 roku. Najmłodszy uczniowie wystąpili z programem artystycznym: recytowali wiersze, śpiewali piosenki, tańczyli, grali na instrumentach, wystawili inscenizacje. Wszystkie babcie i dziadkowie



„Ciagną, ciagną, wyciągnąć nie mogą...”



Inszenizacja w wykonaniu uczniów

otrzymali drobne upominki wykonane własnoręcznie przez wnuków. Spotkanie zakończyła prezentacja zwyczajów, panujących w dawnych czasach w Janowicach, przygotowana przez gim-

nazjalistów. Imprezę przygotowały nauczycielki nauczania zintegrowanego E. Fedczyszyn, B. Kiełtyka, B. Łącka, D. Machnik oraz H. Antczak i B. Stojer. O wystrój sali zadbała A. Zajęc.

Jan Tokar

Kolędowali „Małemu”

Tradycyjnie w okresie Bożego Narodzenia organizowane jest w Pawłowie gminne kolędowanie. W niedzielę 14 stycznia w kościele parafialnym spotkały się zespoły i chóry ze szkół naszej gminy. Koncert prowadził ksiądz proboszcz Zygmunt Hupka. Kolędowanie rozpoczął chór CANTATE z Pawłowa (świętujący w tym roku 10-lecie pracy artystycznej, którego członkami są również śpiewacy z innych wsi gminy Pietrowice Wielkie) pod dyrekcją Łukasza Herby. Kolejno występowały zespoły: z Zespołu Szkół w Pietrowicach Wielkich pod dyrekcją pani Anny Reszka, z Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Samborowicach pod dyrekcją pana Zbigniewa Mużelaka, dzieci przedszkolne i szkolne z Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Krowiarkach prowadzone przez panią Monikę Łyczko i panią Martę Otręba oraz chór z Zespołu Szkolno - Przedszkolnego w Pawłowie pod dyrekcją pani Danuty Cymerman. W przerwach między występami poszczególnych zespołów goście na czele z Wójtem Gminy Andrzejem Wawrzynkiem oraz parafianie włączali się w koncert śpiewając bożonarodzeniowe kolędy. Dopełnieniem muzycznej uczyty był występ zespołu "Trio - Złota Trąbka" z Łodzi. Muzycy wykonali kilka kolęd na trąbce, puzonie i waltorni.

Drugą część koncertu zespół "Złota Trąbka" zaprezentował w szkole, gdzie była dalsza część spotkania. Słuchacze odbyli ciekawą podróż z muzyką przez świat, muzyczną podróż opatrzoną ciekawą gawędą członków zespołu i licznymi konkursami, z czego zadowolone były szczegól-

nie dzieci. Zebrani licznie goście mogli w dalszej części podziwiać taneczne występy dzieci przedszkolnych z Pawłowa prowadzonych przez panią Bożenę Przybyłą i tańce w wykonaniu zespołu tanecznego "Refleks" prowadzonego przez panią Agnieszkę Malcharezyk. Obejrzelśmy także z dużym zainteresowaniem występ grupy teatralnej ze szkoły w Gamowie w sztuce "Czerwony Kapturek po śląsku". Opiekunem grupy jest pani Danuta Cymerman.

Spotkanie odbywało się w bardzo miłej atmosferze, wszyscy artyści uczestniczący w koncercie i występujący w szkole oraz goście mogli się poczęstować swojskim ciastem, była też pieczona kiełbasa, słodczyce oraz ciepłe i zimne napoje.

Składam serdeczne podziękowanie ks. proboszczowi Zygmuntowi Hupce, Wójtowi Gminy panu Andrzejowi Wawrzynkowi, sponsorom, rodzicom naszych przedszkolaków i uczniom oraz strażakom OSP Pawłów za życzliwość i pomoc w zorganizowaniu kolędowego spotkania.

Regina Strzeduła



„Czerwony Kapturek” w nowej wersji



„Trio - Złota Trąbka” z Łodzi

Ferie w szkole są wesołe!

W ZSP w Pawłowiu w ramach wypoczynku zimowego „Dni Otwarte Szkoły” 35 dzieci uczestniczyło w zajęciach w dniach 12 – 16.02.2007 r.

Pod czujnym okiem opiekunów: Konrada Hajdasza, Gabrieli Kubik, Alicji Zajac, Elżbiety Brody i Łukasza Strzeduły bezpiecznie spędzały wolny czas. Pierwszym zajęciem każdego dnia był kurs taneczny prowadzony przez pana Huberta Jokiel. Dzieci bardzo zaangażowały się w naukę kroków i rytmów klasycznych tańców. Ujawniło się przy okazji kilka tanecznych talentów. W ramach akcji „Cała Polska Czyta Dzieciom” odbyły się zajęcia zapoznające z twórczością Astrid Lindgren, a w szczególności z książką „Dzieci z Bullerbyn”. Zajęcia przygotowywały do konkursu plastycznego „Wszyscy jesteśmy dziećmi z Bullerbyn”. Powstawało wiele ciekawych projektów przestrzennych i prac plastycznych. Dzieci przypominały sobie także najpięk-

niejsze legendy Krakowa, by później malować prace na konkurs „Fundacja Uniwersytetu Jagiellońskiego Dzieciom”. Wiele entuzjazmu budziły gry i zabawy sportowe na sali gimnastycznej. Uczestnicy zajęć odbywali „podróż” do Ziemi Świętej. Przewodnikiem w tej podróży był pan Hubert Jokiel. Ciekawe zdjęcia, przeżycia oraz zajmująca gawęda uczyniły tę podróż niezapomnianą. Nie zabrakło też czasu na kilkadziesiąt minut zajęć w pracowni komputerowej każdego dnia. Dopelnieniem feryjnych spotkań były wyjazdy na lodowisko, gdzie dzieci mogły uczyć się, ale też doskonalić technikę jazdy na łyżwach.

Każdego dnia dzieci otrzymywały ciepły posiłek. Pamiętaliśmy o słodkiej, walentynkowej niespodziance i pączkach na *thusty czwartek*.

Zimowe spotkania wszystkim się podobały. Nie spełniły się tylko śniegowe marzenia. No cóż, może w następnym roku?

Regina Strzeduła



Raz, dwa, trzy i tańczymy!



Czas na „surfowanie” w Internecie



Razem raźniej - na lodowisku



Malujemy, rysujemy - na konkurs!

Anieli grali, króle witali...

U progu nowego 2007 roku, dzieci ze Szkoły Filialnej w Cyprzanowie tradycyjnie już wystąpiły w jasełkach przed zaproszoną publicznością. Tradycję organizowania jasełek Cyprzanów zawdzięcza działającemu przy parafii Kołu Misyjnemu. Koło Misyjne działa już od początku lat osiemdziesiątych.

Inicjatorami wystawiania przedstawień bożonarodzeniowych były dwie panie: Teresa Kondys i Małgorzata Trojańska.

Pierwsze przedstawienia były nader skromne, stopniowo jednak z ogromną pomocą i zaangażowaniem rodziców nabierały i ciągle nabierają rozmachu. Dzieci występowały „u siebie” i w okolicznych parafiach, jeździły na przeglądy, występowały na Górze Świętej Anny, a całko-

wity dochód z organizowanych przedstawień był przekazywany na cele misyjne. W roku 1990 tę piękną tradycję przejęła cyprzanowska Szkoła Podstawowa i kontynuuje po dziś dzień. Zmienia się życie, zmienia się i treść przedstawień, w społeczeństwie rodzi się coraz więcej pytań. „Musimy na nie odpowiadać zanim ludzie zdążą je zadać” stwierdziła Maria Kolowca, która razem z panią Renatą Muszał zorganizowały tegoroczne występy. Po prapremierze grono zaproszonych gości, pracowników szkoły podzieliło się opłatkiem. Wszyscy zasiedli do stołu wigilijnego, na którym prócz barszczu był krokiet i tradycyjny makowiec. Świąteczny nastrój potęgował wspólny śpiew kolęd. Premiera odbyła się w kościele parafialnym, owacjom nie było

końca. Należy ufać, że tak piękna tradycja, będąca udziałem już drugiego pokolenia małych aktorów nigdy nie pójdzie w zapomnienie i dzięki dobrej woli rodziców oraz organizatorów będzie stale kontynuowana.

Damian Tunk



„Cudze chwalicie, swego nie znacie...”

Tak właśnie należałoby rozpocząć: „Cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie co posiadacie”. A konkretnie chodzi o ciekawe książki Brunona Stojera – nauczyciela z zawodu i odkrywcy historii z zamiłowania. W efekcie jego wieloletniej pracy nad przeszłością naszej Małej Ojczyzny, jak i starań o pozyskanie środków na wydanie książek, ukazało się już kilka pozycji zarówno książkowych, jak i broszurowych.

Ostatnio wydane zaś to *Krzyże przydrożne gmin Pietrowice Wielkie i Sudice i Parafia Janowice*. Obydwie pozycje współfinansowane są ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego pozyskanych w programie INTERREG III Czecho-Polska. Obydwie też wydane są w wersji trójjęzycznej, prezentując równocześnie tekst w języku polskim, niemieckim i czeskim.

Krzyże przydrożne... są poszerzoną i wzbogaconą wersją z 2003 roku. Poszerzoną o krzyże wszystkich wsi gminy Pietrowice Wielkie i partnerskiej gminy Sudice, wzbogaconą o niemieckie i częściowo czeskie tłumaczenie tekstu.

Zupełną nowością jest pozycja *Parafia Janowice*. Inspiracją do jej napisania była „odkryta” przez autora dziewiętnastowieczna kronika parafialna spisana przez księdza Izzydora Zawadzkiego, ówczesnego proboszcza parafii. Ciekawy tekst z pewnością zainteresuje zarówno aktualnych, jak i byłych mieszkańców naszej gminy, zwłaszcza, że do parafii tej należało kiedyś kilka wsi: przede wszystkim Janowice i Cyprzanów, które wtedy były odrębnymi miejscowościami, a poza tym również Kornice z Sześcichałupami, Lekartów, Żerdziny, Ocice Górne i część Pietrowic – Pobiegow. Równie interesujący jest rozdział ukazujący polityczne dzieje Śląska, przedstawione graficznie na mapach. Obfitość starych fotografii, mapek, ilustracji oraz lekki styl sprawiają, że czytelnik z każdą stroną bardziej zagłębia się w lekturze.

Wkrótce będziemy mieli przyjemność czytać pozycję, która w tej chwili jest w fazie przygotowywania, a będzie efektem wspólnej pracy P.Stojera i P.Franiszka Sławika z Samborowic. Książka opowiadać będzie dzieje Straży Pożarnej w Samborowicach.

Wszystkich zainteresowanych informujemy, że książki Brunona Stojera można wypożyczyć w sieci bibliotek publicznych na terenie naszej gminy.

G. Seidel



Okładki książek B. Stojera

Flaga na maszt - zestaw jest nasz

Zestaw Ratownictwa Medycznego typu „KRUS” odebrali 1 lutego 2007 z rąk Dyrektora Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Katowicach Ireny Łaby, strażacy z OSP Cyprzanów. Tak zwana „torba medyczna” została przekazana na ręce Prezesa OSP Cyprzanów dh Norberta Tebla. Przekazanie zestawu odbyło się z wielkim rozmachem. Na uroczyste przekazanie przybyli zaproszeni goście: Prezes Wojewódzki OSP RP dh Antoni Gąsiorczyk, v-ce Starosta Powiatu Raciborskiego Andrzej Chroboczek, Dyrektor KRUS Odział Racibórz Elżbieta Zaborowska, szef Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Alojzy Panek, szef Komisji Gospodarczej przy Staroście Raciborskim Ryszard Wiński. Władze gminne Pietrowic Wlk. reprezentowali: Wójt Andrzej Wawrzynek, przewodniczący Komisji Ekologii Leon Mludek, radny Cyprzanowa Gerard Bula, sołtys Cyprzanowa Norbert Tebel oraz zaproszeni drухowie ochotnicy.

W skład otrzymanej „torby medycznej” wchodzi między innymi takie urządzenia jak: rurki ustno-gardłowe „Guedala” w 6 rozmiarach, począwszy od niemowlęcych, skończywszy na tych dla osób dorosłych, resuscytator, zestaw kołnierzy sztywnych dla dzieci i dla dorosłych, szyny „Kramera”, folie przeciwwstrząsowe, kompletny zestaw opatrunkowy wyposażony w produkty takich firm jak: Matocomp, Matopan, Codofix, Prestovis Plus itd. W zestawie znajduje się ponadto aparat do płukania oka, rękawice, młotek do zbijania szyb samochodowych, nóż do cięcia pasów bezpieczeństwa. W skład zestawu wchodzi również wysokiej klasy płyn do dezynfekcji AHD 2000, zestaw opatrunków hydrożelowych produkcji USA Water Jel. Na zakończenie warto dodać, że pomimo iż OSP Cyprzanów należy do grupy nielicznych jednostek mających w swych szeregach w pełni wyszkolonych ratowników medycznych, dysponujących odpowiednim sprzętem ratowniczym, to życzymy tej jednostce by kompetencje ratowników oraz otrzymany zestaw nigdy nie był wykorzystany w praktyce, a jedynie służył celom szkoleniowym.

Damian Tunk



Torba „ratująca życie” wzbudziła powszechny podziw

**Związek Śląskich Kobiet Wiejskich
uprzejmie zaprasza na wystawę Wielkanocną,
która odbędzie się
w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Samborowicach
dnia 25.03.2007 r.**

Uroczyste otwarcie o godz. 13:00

**Dziękuję
Niewiera Małgorzata
przewodnicząca związku**

„Dzień radości” w Żerdzinach

Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna w Żerdzinach zorganizowała 17 lutego dla wszystkich dzieci i młodzieży „Dzień radości”. Rozpoczął się on od pokazu bajki na dużym ekranie. Bajka zachwyciła także i dorosłych przebywających na sali. Następnie wszystkie dzieci brały udział w przeróżnych zabawach, co znowu dało największej radości najmniejszym. Kulminacyjnym punktem była dyskoteka, a na niej najlepszą zabawą okazał się długi „wąż”. Frekwencja może nie była za duża, ale za to dzieci, które przybyły, świetnie się bawiły i to razem z przybyłymi rodzicami. Dziękujemy wszystkim przybyłym za świetną zabawę w tę ostatnią sobotę karnawału.

(d)

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) Wójt Gminy Pietrowice Wielkie podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Pietrowice Wielkie, ul. Szkolna 5, na tablicy ogłoszeń wywieszono zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży oraz do oddania w dzierżawę.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy pokój nr 3 (tel. 032 419 80 75 w. 123).

Kronika policyjna

Pod koniec roku 2006 w Pietrowicach Wielkich miała miejsce kradzież kabli telekomunikacyjnych i uszkodzenie sieci światłowodów. Kradzież spowodowała długotrwałą awarię sieci telefonicznej.



W styczniu 2007 r. policjanci zatrzymali w trakcie kontroli drogowej nietrzeźwego kierowcę samochodu osobowego, który poruszając się po drodze publicznej stwarzał zagrożenie w ruchu drogowym - wynik na alkosensory: 1,2 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.



W pierwszym kwartale tego roku mieszkańiec naszej gminy zgłosił kradzież kabli miedzianych spawalniczych ze swojej posesji. Sprawcy zostali zatrzymani.



W lutym posterunek policji w Pietrowicach Wielkich otrzymał zgłoszenie o kradzieży energii elektrycznej na szkodę spółki Vattenfall. W sprawie tej wszczęto postępowanie przygotowawcze.

Płatności bezpośrednie - zmiany w 2007 r.

W roku 2007 ponownie zostały zmienione zasady wypełniania wniosków o płatności bezpośrednie.

Zmieni się wzór wniosku. Producent rolny na jednym formularzu wniosku będzie mógł ubiegać się o przyznanie :

A. Płatności do gruntów rolnych

1/ jednolitej płatności obszarowej - JPO tzw. podstawowej

2/ płatności uzupełniającej do powierzchni a/ -grupy upraw podstawowych - UPO np: zboża-łącznie bez wyszczególnienia na poszczególne gatunki,

b/- płatności zwierzęce PZ -dotyczyć będą zwiększonej dopłaty do użytków zielonych zadeklarowanych w poprzednich latach jako Tuz i tylko dla tych rolników którzy w okresie od 1 kwietnia 2005 do 31 marca 2006 byli posiadaczami zwierząt przeżuujących zgłoszonych do rejestru w ARiMR.

3/ - płatności do upraw roślin energetycznych - RE

B. Płatności cukrowej

C. Pomocy finansowej z tytułu ONW

Została wprowadzona nowa definicja działki rolnej, za którą uważa się zwarty obszar gruntu, na którym jeden rolnik prowadzi jedną grupę upraw o powierzchni nie mniejszej niż 0,1 ha tzn. może zasiać 0,005 ha owsa, 0,005 ha jęczmienia oraz 0,15 ha kukurydzy i wówczas powstanie jedna działka rolna o powierzchni 0,25 ha.

W roku 2007 w przypadku ubiegania się o płatności do gruntów rolnych rolnik zobowiązany jest, w odróżnieniu od 2006 roku, do zadeklarowania we wniosku:

a/ powierzchni gruntów rolnych nie zgłoszonych do żadnych programów pomocowych,

b/ powierzchni gruntów rolnych zalesionych w ramach działania zalesienia gruntów rolnych, objętego Planem Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz zgodnie z planem zalesienia, ale które nie zostały przekwalifikowane na grunty leśne.

Od 2007 roku nie można wpisywać we wniosku informacji o „nieaktualnym rodzaju użytków”. Jeśli rolnik wpisze we wniosku „NRU” zapis taki nie będzie uwzględniany. Weryfikacja zadeklarowanych działek zostanie wykonana w oparciu o posiadane przez ARiMR ortofotomapy, dane GIS oraz dane pochodzące z ewidencji gruntów i budynków.

Rolnik, który w roku poprzednim ubiegał się o przyznanie płatności do gruntów rolnych, otrzymuje z ARiMR wniosek spersonalizowany wraz z materiałem graficznym. Składając wypełniony spersonalizowany wniosek na 2007 rok obowiązkowo dołącza do niego przesłany przez ARiMR materiał graficzny, wypełniony zgodnie z zasadami określonymi w instrukcji.

Rolnik, który zamierza złożyć po raz pierwszy wniosek w 2007 roku, powinien wypełnić czysty formularz wniosku dostępny w biurze ARiMR lub na stronie internetowej www.arimr.gov.pl i złożyć w biurze ARiMR bez materiału graficznego.

Wnioski składa się w terminie od 15 marca do 15 maja 2007 roku. Wydłużony termin - do 9 czerwca obarczony będzie obniżeniem płatności o 1 % za każdy dzień po 15 maja.

Zmiany do wniosku można będzie składać do dnia 31 maja 2007.

*Genowefa Zapotoczna
RZDR w Raciborzu*

**Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych,
Pełnych Wiary, Nadziei i Miłości.
Radosnego Wiosennego Nastroju,
Serdecznych Spotkań w Gronie
Rodziny i Wśród Przyjaciół życzy;**



TV-SAT

Dariusz Mludek



⇒ naprawa sprzętu RTV

⇒ montaż anten satelitarnych i naziemnych

⇒ cyfrowy polsat - z dostawą do domu



Pietrowice Wielkie, ul. Mickiewicza 19

☎ 032/ 419 89 19 ☎ 0 604 319 363

Sprawozdanie z walnych zebrań OSP

Walne Zebranie Członków Ochotniczej Straży Pożarnej jest najwyższą władzą jednostki i jako taka władza ma wpływ na działalność i rozwój jednostki, a także na działania Zarządu.

Zebrania walne dzielą się na wyborcze i sprawozdawcze. Zebrania wyborcze odbywają się co pięć lat. W tym roku odbyły się zebrania sprawozdawcze. Wszystkie zebrania zostały przeprowadzone w miesiącu styczniu, co jest bardzo optymistycznym zjawiskiem, gdyż w powiecie raciborskim żadna gmina tak się z tym nie śpieszy.

Jako pierwsze odbyło się zebranie w Kornicach, z udziałem dużej liczby członków czynnych i członków drużyny młodzieżowej.

OSP Kornice jest jedyną jednostką typu M tzn. nie posiada samochodu strażackiego ale po wydaniu GG ta wiadomość już prawdopodobnie będzie nieaktualna, ponieważ jesteśmy na etapie przekazania jednostce wozu bojowego.

Jako drugie przeprowadzono zebranie w Żerdzinach. W zebraniu uczestniczyło około 30 członków i członkiń OSP. Jednostka brała udział w zawodach powiatowych i zajęła V miejsce.

Kolejnym było zebranie w Pietrowicach. Jednostka uczestniczyła w 2 akcjach. Wspólnie z Urzędem Gminy zorganizowała także zawody powiatowe na boisku w Pietrowicach Wielkich.

Tego samego dnia odbyło się zebranie w Gródczankach. Nowo wybrany w ubiegłym roku Zarząd postawił sobie zadanie wyposażenia jednostki w samochód, co w roku 2006 doszło do skutku.

Następne zebranie odbyło się w Samborowicach. OSP Samborowice w bieżącym roku

obchodzi jubileusz 85-cio lecia jednostki. Festyn jubileuszowy planują na 9-10 czerwca. 10 czerwca w Samborowicach odbędą się także gminne zawody strażackie.

Kolejne zebranie przeprowadzono w Krowiarkach. Na zebraniu wręczono odznaczenia członkom którzy wyróżnili się w działalności jednostki w 2006 r.

Następne zebranie odbyło się w Pawłowic. Członkowie OSP Pawłów najliczniej z całej gminy uczestniczyli w kursach doskonalących organizowanych przez Komendę Powiatową PSP w Raciborzu.

Kolejne zebranie odbyło się w Lekartowie. Jednostka OSP Lekartów 2006 r. uczestniczyła najwięcej razy spośród jednostek gminy, w akcjach ratowniczo - gaśniczych.

Jako przedostatnie odbyło się zebranie w Cyprzanowie. Sekcje chłopców i dziewcząt z OSP Cyprzanów startowały w zawodach powiatowych: chłopcy zajęli IV miejsce a dziewczyny II.

Jako ostatnie odbyło się zebranie w Makowie. Jednostka OSP Maków dokonała wielu prac w remizie i jej otoczeniu.

Tak pokrótce przedstawia się kolejność zebrań w gminie.

Wszystkie jednostki w gminie dysponują 12 samochodami gaśniczymi. Wszystkich członków czynnych jest 307, członków drużyn młodzieżowych 98, oraz 11 kobiet. W roku 2006 na terenie gminy Pietrowice było 30 interwencji, z tego OSP uczestniczyły w 16 akcjach. Reszta została obsłużona przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej z Raciborza.

Jan Herud



Zbiórka przed zawodami (źródło foto Nowiny Raciborskie)

Takie „żywe złotka” czyli mieć dziecko z ADHD

ADHD – (Attention Deficit Hyperactivity Disorder) - w polskiej terminologii to tzw. zespół nadpobudliwości psychoruchowej z zaburzeniami koncentracji uwagi. W naszej rzeczywistości problemem tym jest dotkniętych od 4 do 8% dzieci w wieku szkolnym. Problem ten trzykrotnie częściej występuje u chłopców niż u dziewczyn. U dziewczyn występuje tzw. ADD – czyli zespół zaburzeń koncentracji uwagi bez nadpobudliwości ruchowej. ADHD zdaniem specjalistów przejawia się rozkojarzeniem, brakiem skupienia, zmyśleniem. Dziecko zapomina odrabiać zadania domowe, tornistra w szkole, o włożeniu drugiej skarpetki po lekcji WF - u, którą zwykle gubi. Sprawia wrażenie wyizolowania i nie rozumienia tego, co się do niego mówi. Często bywa żywiołowe, chaotyczne, żyje jakby „na wyższych obrotach”, nawet siedząc wykonuje nerwowe ruchy rękami. Często biega bez wyraźnego celu, skacze po wersalce, itp. Dziecko z ADHD jest w stanie na dłużej zatrzymać się jedynie przy komputerze i telewizorze. Ponadto dziecko takie jest niezwykle wrażliwe, płaczliwe, łatwo się obraża, histeryzuje. Odpowiada zanim padnie pytanie, wtrąca się do rozmów, najpierw działa, później myśli. Przyczyny tej przypadłości nie są do końca znane; część naukowców za główną jej przyczynę wini geny, a dokładnie tzw. „układ hamowania”. Druga grupa specjalistów skłania się ku opinii, że za wszystko winę ponosi cukier, a dokładnie jego niskie stężenie we krwi, tzw. hipoglikemia. Hipoglikemia powodowana bywa nadmiarem słodczy i produktów wysokowęglowodanowych w diecie. Często po wyłączeniu tych produktów z diety dziecka możemy zaobserwować objawy abstynencji (wzmoczoną agresję, bóle głowy, drżenie mięśni). Objawy ADHD łagodzą witaminy, minerały, nienasycone kwasy tłuszczowe (zapomniany już tran) oraz magnez.

Z powodu stosunkowo niewysokiej świadomości społecznej rodzice często ignorują ADHD i tym samym decydują się ponosić odpowiedzialność moralną za ewentualne przyszłe uzależnienia takich dzieci, ich konflikty z prawem, gorsze wykształcenie. Osoby cierpiące w młodości na ADHD nie radzą sobie na rynku pracy, to powoduje ich dalsze wyobcowanie, alienację, a co za tym idzie stany depresyjne, nierzadko w konsekwencji myśli samobójcze.

Damian Tunk

Konkurs na najpiękniejszą posesję

Urząd Gminy Pietrowice Wielkie ogłasza II edycję konkursu na „NAJPIĘKNIEJSZĄ POSESJĘ W GMINIE PIETROWICE WIELKIE”.

Wójt Gminy i Komisja Rady Gminy ds. ekologii zapraszają wszystkich mieszkańców do udziału w tym konkursie. W ubiegłym roku cieszył się on szerokim zainteresowaniem, dlatego zdecydowano o kolejnej edycji.

Ubiegłorocznymi laureaci na uroczystym spotkaniu w Urzędzie Gminy zostali uhonorowani nagrodami Wójta gminy. Również w tym roku przewiduje się nagrody dla zwycięzców.

Jeżeli macie państwo ciekawie i estetycznie urządzone posesje lub uważacie, że posesja sąsiada lub znajomego zasługuje na nagrodę, to prosimy składać propozycje do 14.05.2007 r. w Urzędzie Gminy pokój nr 3.

Regulamin II edycji konkursu na „Najpiękniejszą posesję w Gminie Pietrowice Wielkie”

1. Konkurs organizowany jest przez Wójta Gminy Pietrowice Wielkie oraz Komisję Rady Gminy Pietrowice Wielkie ds. ekologii, rolnictwa, leśnictwa.

2. Czas trwania konkursu: 15.05.2007 r. - 30.09.2007 r.

3. W konkursie mogą brać udział właściciele lub zarządcy posesji położonych na terenie gminy Pietrowice Wielkie.

4. W konkursie nie mogą brać udziału osoby będące w składzie komisji konkursowej oraz laureaci pierwszej edycji konkursu.

5. Przystępując do konkursu należy w terminie do 14.05.2007 r. zgłosić do oceny swoją posesję w Urzędzie Gminy pokój nr 3.

6. Zgłoszenia mogą być złożone osobiście lub przez sąsiadów, znajomych, sołtysów, radnych, po uzyskaniu pisemnej zgody zainteresowanych.

7. Wójt gminy Pietrowice Wielkie powołuje Komisję Konkursową.

8. Komisja ma prawo w czasie trwania pierwsze-

go przeglądu włączyć do oceny, po uzyskaniu zgody właściciela lub zarządcy, posesje jeszcze nie zgłoszone.

9. Komisja dokona przeglądu zgłoszonych posesji w okresie od 15.05.2007r. do 30.09.2007r.

Z każdego przeglądu sporządzone zostaną protokoły i zdjęcia. W protokołach podsumowane będą liczby punktów uzyskanych przez poszczególnych uczestników.

10. Każdy członek komisji przyzna od 0 do 5 punktów za każde kryterium (zgodnie z pkt. 11), w każdym przeglądzie posesji. Ocena uzyskana przez daną posesję to suma punktów przyznanych przez wszystkich członków Komisji we wszystkich przeglądach. Wysokość oceny świadczy o kolejności miejsc uzyskanych w konkursie.

11. Ocenie poddawana będzie ogólna prezentacja posesji z uwzględnieniem przydomowych ogrodów, balkonów, pergoli, zgodnie z następującymi kryteriami:

A. Ogólny porządek na terenie posesji i na terenie chodników przyległych do działki właściciela.

B. Stan trawników i ich utrzymanie.

C. Urządzenie kwietników, skalniaków, pergoli, przyozdobienie balkonów, okien itp. i uzyskany

efekt barwności i estetyki.

D. Dobór roślin zdobiących posesję przez cały okres wegetacji.

E. Wykorzystanie w ogrodzie różnorodnych drzew iglastych i liściastych oraz krzewów ozdobnych, pnących, roślin żywoplotowych itp.

F. Rozplanowanie ogrodu i ogólne wrażenie estetyczne posesji.

12. Laureaci Konkursu otrzymują nagrody ustalone przez Wójta Gminy. Zdjęcia uhonorowanych posesji zostaną zaprezentowane w formie wystawy na tablicy informacyjnej w Urzędzie Gminy.

13. Laureaci konkursu tracą prawo uczestnictwa w kolejnych 3 edycjach konkursu.

14. Ogłoszenie o rozpoczęciu konkursu i wynikach jego rozstrzygnięcia podane zostaną do wiadomości poprzez informację na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy, w lokalnej gazecie „Głos Gminy” i na stronie internetowej gminy Pietrowice Wielkie.

Szczegółowe informacje na temat konkursu można uzyskać w Urzędzie Gminy pokój nr 3 lub telefonicznie pod numerem 032 419 80 75 wewn. 123.

Beata Mludak



Nagrodzeni w pierwszej edycji Konkursu z otrzymanymi nagrodami: S. Żeleślawski, R. Stiebler, D. Kasper, T. Dyrszlag, G. Herud.

Śląska Izba Rolnicza

W dniu 04. 02. 2007 r. odbyły się wybory do Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej w powiecie raciborskim. Wybrano jedenastu radnych z terenu całego powiatu. Z okręgu gminy Pietrowice Wielkie radnymi zostali wybrani: pani Bronisława Pientka z miejscowości Żerdziny oraz pan Józef Wawrzynek z miejscowości Maków. Wybory odznaczały się niestety bardzo niską frekwencją co trochę dziwi, ponieważ izba rolnicza jest jedyną organizacją samorządową zrzeszającą wszystkich rolników.

Pierwsze posiedzenie nowej Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej odbyło się dnia 15.02.2007 r. Podczas obrad przedstawiono nowo wybranych radnych, dokonano wyboru Przewodniczącego Rady, którym jednogłośnie został wybrany pan Kazimierz Lach z miejscowości Rudnik, oraz kandydata na Walne Zgromadzenie Śląskiej Izby Rolniczej: przewagą trzech głosów zwyciężył pan Marian Kolorz z miejscowości Pogrzebień.

Po podjęciu uchwały legalizującej powyższe

wybory, omówiono główne priorytety działań, którymi są sprawy dotyczące:

1. Wzmocnienia współpracy ze Starostwem Powiatowym, Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego, A.R.iM.R. oraz innymi instytucjami.

2. Przetargu arealu wydzielonego do sprzedaży z A.N.R.

3. Problemów rolników przesiedlanych z terenu budowy zbiornika wodnego w miejscowościach Nieboczowy i Ligota Tworkowska.

4. Szkód w uprawach rolnych dokonanych przez zwierzę łowną.

5. Udziału w komisjach szacunkowych [np. susza, powódź].

6. Organizacji szkoleń.

7. Indywidualnych spraw rolników.

Radni z okręgu Gminy Pietrowice Wielkie przyjrzą się akcji komasacji gruntów w miejscowościach Pietrowice Wielkie i Cyprianów.

Józef Wawrzynek

Podziękowanie

Dziękuję wszystkim rolnikom z okręgu gminy Pietrowice Wielkie za udział w wyborach do Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej oraz za oddane głosy na moją kandydaturę. Wnioski, opinie oraz inne sprawy dotyczące rolnictwa przyjmuję pod adresem : Maków ul. Raciborska 20, tel. 032 419 88 11, tel. kom. 0 600 573 508

Józef Wawrzynek

Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Raciborzu

Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów nakłada zadania dla samorządu powiatowego w zakresie ochrony praw konsumentów. Zadania te wykonuje Powiatowy Rzecznik Konsumentów. Funkcję tę pełni Pani **Joanna Urban**. Udziela ona codziennie telefonicznie (032-415 44 08 centrala Starostwa Powiatowego w Raciborzu – prosić biuro Rzecznika) i bezpośrednio w biurze (ul. Klasztorna 6, pok. nr. 17, Starostwo Powiatowe w Raciborzu) porad i informacji z zakresu ochrony interesów konsumentów.

Do zadań Powiatowego Rzecznika Konsumentów należy w szczególności:

- zapewnienie konsumentom bezpłatnego poradnictwa i informacji prawnej w zakresie ochrony ich interesów,
- występowanie do przedsiębiorców w sprawach ochrony praw i interesów konsumentów,
- wytyczanie powództw na rzecz konsumentów oraz występowanie, za ich zgodą, do toczącego się postępowania w sprawach o ochronę interesów konsumentów,
- składanie wniosków w sprawie stanowiącej zmiany przepisów prawa miejscowego w zakresie ochrony interesów konsumentów,
- współdziałanie z właściwymi miejscowo dele-

gaturami Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, organami Inspekcji Handlowej oraz organizacjami konsumenckimi.

W praktyce oznacza to, że w momencie, kiedy konsument wniósł reklamację u sprzedającego produkt lub usługę, a reklamacja ta nie została uwzględniona czyli nie przyniosła oczekiwanego efektu, wtedy konsument ma prawo wnieść skargę do Powiatowego Rzecznika Konsumentów. Skarga taka jest wtedy przez niego rozpatrywana. Rzecznik kontaktuje się ze stroną, na którą złożono skargę i stara się rozwiązać zaistniały problem w oparciu o istniejące wykładnie prawne. Prowadzi przy tym współpracę z następującymi urzędami i instytucjami, działającymi na rzecz ochrony praw konsumentów: Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Inspekcja Handlowa, Rzecznik Ubezpieczonych, Urząd Komunikacji Elektronicznej oraz Arbiter Bankowy.

Zasięg działania Powiatowego Rzecznika Konsumentów obejmuje 8 gmin wchodzących w skład Powiatu Raciborskiego. W pierwszym roku prowadzenia działalności przez Rzecznika konsumenci zgłosili 63 pisemne wnioski. W 2006 r. ogółem wpłynęły pisemnie 173 sprawy, z tego z gminy Pietrowice Wielkie - 5.

Najczęściej skargi kierowane do podmiotów gospodarczych w sprawach ochrony praw i interesów konsumentów dotyczą:

W obszarze sprzedaży: okna, drzwi i inne materiały budowlane, obuwie, meble

W obszarze usług: telekomunikacyjne, ubezpieczeniowe, bankowe
Pozostałe: dostawa energii (prąd, gaz, ciepło, woda), abonament telewizyjny.

Działania Rzecznika Praw Konsumentów w Powiecie Raciborskim są bardzo efektywne. Z ogólnej liczby 173 spraw załatwiono pozytywnie 100.

Konsumentom, którym sprzedawcy lub usługodawcy nie uznali reklamacji, Rzecznik udziela informacji dotyczących dalszych możliwości dochodzenia swoich roszczeń.

Konsument ma prawo do zakupu pełnowartościowego produktu i usługi. Jeżeli mamy wrażenie, że zakupiony produkt lub usługa nie spełniają tego kryterium, a działania zmierzające do uzyskania reklamacji nie powiodły się, powinniśmy dalej konsekwentnie dociekać swego. W tym pomoże nam Rzecznik, albo i instytucje wyższego szczebla.

*Opracował: Leonard Malcharczyk
Radny Powiatowy
na podst. sprawozd. Rzecznika Konsumentów
Joanny Urban*

Bezpiecznie tam i z powrotem

Przed wyjazdem do jednego z krajów Unii Europejskiej oraz Islandii, Liechtensteinu, Norwegii lub Szwajcarii, osoba ubezpieczona w Narodowym Funduszu Zdrowia powinna zaopatrzyć się w odpowiedni dokument - Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego.

Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego jest dowodem na to, że dana osoba jest uprawniona do świadczeń zdrowotnych w ramach systemu zabezpieczenia społecznego w swoim kraju, a w przypadku Karty, stanowi ona także dowód zgody ubezpieczyciela na pokrycie kosztów niezbędnego z przyczyn medycznych leczenia, w trakcie pobytu za granicą.

Od 1 stycznia 2006 r. można posługiwać się wyłącznie EKUZ, gdyż dotychczas wydane formularze E 111 straciły ważność.

Brak odpowiedniego dokumentu może skutkować koniecznością pokrycia kosztów leczenia bezpośrednio z kieszeni pacjenta.

W celu uzyskania Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego należy we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania oddziale wojewódzkim Narodowego Funduszu Zdrowia złożyć wniosek o wydanie Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego. Do wniosku załączamy dokument potwierdzający ubezpieczenie zdrowotne.

Formularz wniosku można pobierać i składać w odpowiednim ze względu na zamieszkanie oddziale NFZ, istnieje również możliwość pobrania go ze strony internetowej:

<http://www.nfz.gov.pl>

Do wypełnienia formularza niezbędna jest wiedza dotycząca:

- danych personalnych osoby wyjeżdżającej,
- tytułu do ubezpieczenia zdrowotnego w Narodowym Funduszu Zdrowia,
- danych osoby opłacającej składkę,
- celu wyjazdu,
- informacji dotyczących wyjazdu / kraj / okres pobytu,
- sposobu odbioru EKUZ.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela:

Śląski Oddział Wojewódzki NFZ
ul. Kossutha 13, 40-844 Katowice
tel. 032 735 17 00,
e-mail: www.nfz-katowice.pl

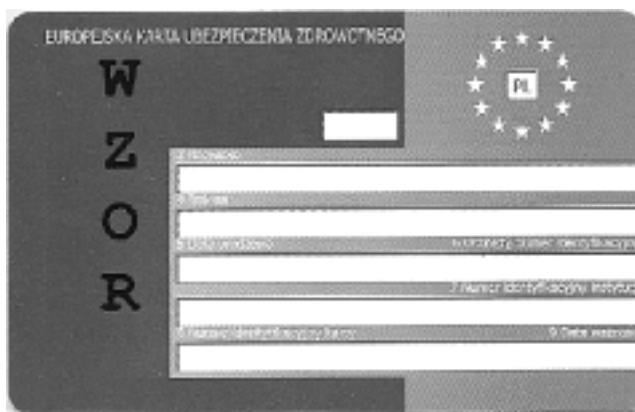
lub

Delegatura w Rybniku
ul. 3 Maja 29, 44-200 Rybnik
tel. 032 423 94 03, 032 422 16 66,
032 422 11 10, fax. 032 422 27 65

Uwaga! EKUZ jest dowodem ubezpieczenia w Narodowym Funduszu Zdrowia, uprawniającym do świadczeń zdrowotnych na terytorium Polski. Oznacza to, że osoba ubezpieczona w NFZ może posługiwać się EKUZ wyłącznie w innych państwach członkowskich!

Każde państwo członkowskie wydaje Kartę we własnym języku urzędowym, zawierającą ten sam zestaw danych.

Monika Sofronow



Wzór Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego

Na EKUZ znajdują się następujące informacje:

- imię;
- nazwisko;
- data urodzenia;
- PESEL;
- numer identyfikacyjny instytucji, która wydała Kartę;
- numer identyfikacyjny Karty;
- data ważności Karty.

Z życia Hodowców Gołębi Pocztowych z Makowa

Minęły już aż 53 lata, bo w 1953 roku powstała sekcja hodowców gołębi pocztowych w Makowie. Założycielem był nestor hodowców gołębi pocztowych na Śląsku Raciborskim śp. Karol Gincel odznaczony srebrną i złotą odznaką PZHGP oraz „Członkostwem Honorowym” nadanym przez Zarząd Główny PZHGP w Chorzowie. Hodowcy tutejszej sekcji kiedyś przynależeli do oddziału w Raciborzu, od 1976 roku do oddziału Pietrowice Wielkie, a od 2002 roku (za porozumieniem stron) do oddziału Głubczyce. Jest nas 17 członków sekcji: 10 z Makowa, 3 z Pawłowa, 3 z Tłustomost i 1 z Modzuruwa. W Makowie mamy swój punkt wkładania gołębi na loty wraz z świetlicą służącą do otwierania zegarów oraz zebrani sekcyjnych. Świetlica oraz garaż udostępniony nam został przez Urząd Gminy Pietrowice Wielkie. Budynek świetlicy i garażu został w 2002 roku otynkowany w czynie społecznym przez tutejszych hodowców członków sekcji w Makowie.

W 2006 r. całą świetlicę wymalowano wraz z drzwiami i grzejnikami w czynie społecznym przez naszych hodowców, którym ta świetlica ma służyć, oraz mieszkańcom naszej wioski. Co parę lat w naszej sekcji organizujemy wystawę oddziałową gołębi pocztowych, ostatnią w 2003 roku, w którym to roku obchodziliśmy jubileusz 50-lecia naszej sekcji. Od lat 60-tych organizujemy w karnawale bale dla hodowców i ich małżonek wraz z wręczeniami dyplomów i pucharów dla zwycięzców Mistrzów oraz I najlepszych i najszybszych gołębi z lotów starych i młodych

wraz z ufundowaniem i wręczeniem przez Wójta Gminy Pietrowice Wielkie P. Andrzeja Wawrzynka pucharu na najlepszą serię zwycięskich 3 gołębi z lotu „Heinsberg I” 854 km (Niemcy), w którym to locie zwyciężyła trójka gołębi hodowcy Henryka Paniczka z Pawłowa oraz ufundowaniem i wręczeniem przez członka Rady Powiatu i zarazem Szefa Komisji Współpracy z Zagranicą i Rozwoju Gospodarczego Powiatu Raciborskiego P. Leonarda Malcharczyka pucharu za zwycięstwo I gołębia kol. Henryka Nowaka z lotu „Heinsberg II” 854 km (Niemcy). Od 12 lat na balu do tańca przygrywa nam zespół BOSS.

W sezonach lotowych odbywa się około 15 lotów starych oraz 5 lotów młodych. W lotach starych od Środy Śl. 130 km do lotów Heinsberg 854 km (Niemcy), a loty młode od Wrocławia do Nowej Soli 300 km. Najdalszymi lotami, przeprowadzonymi w latach poprzednich były loty: z La Hawre (Francja) ok. 1250 km, z kanału La Manche, Londynu w 1961 r., z Bukaresztu oraz z Monte Casino (Włochy).

Mistrzostwo lotów gołębi starych 2006 r. w sekcji Maków:

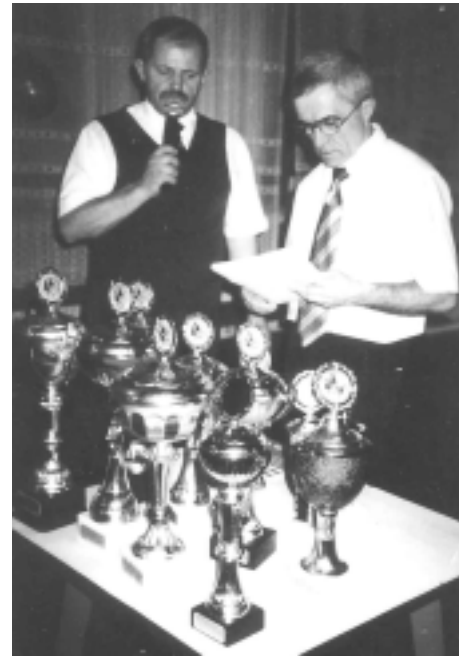
1. Nowak Henryk 126 konkursów 49693 pkt
 2. Szubert K. i A. 114 konkursów 43218 pkt
 3. Joszko Artur 113 konkursów 43093 pkt
- Mistrzostwo lotów gołębi młodych 2006 r. sekcji Maków:

1. Szubert K. i A. 50 konkursów 8843 pkt
2. Sobola J. 47 konkursów 7592 pkt
3. Malcharczyk P. 45 konkursów 7430 pkt.

Są to wyniki punktacji w konkurencji Oddziału PL.-0251 Głubczyce, zrzeszającej 8 sekcji oraz 120 hodowców lotujących.

Również po zakończeniu lotów gołębi starych w miesiącu sierpniu w naszej świetlicy organizujemy spotkanie członków hodowców z żonami przy kawie i ciastku własnej roboty, które to pieką nasze panie.

*Zarząd Sekcji w Makowie
A.G.*



A. Gincel i L. Musioł szykują puchary dla najlepszych hodowców

Karnawał zaczyna się w Kornicy

Już w pierwszą sobotę stycznia świetlica w Kornicy witała swoich mieszkańców po raz pierwszy w nowym roku w swoich progach. Jak co roku sołtys wsi wraz z radnym zorganizowali tutaj biesiadę wiejską, bez której karnawał w tej wsi nie może się obejść. Seniorzy, do których głównie skierowana jest ta impreza, do-



Św. Mikołaj daje podarek za dobry dowcip

pisali, swoją obecnością zaszczytili nas też goście: przedstawiciele władz gminnych, ksiądz proboszcz, ksiądz wikary oraz przybyli wraz z nimi Święty Mikołaj. Trochę spóźniony Św. Mikołaj jako ostatnie miejsce na rozdawanie podarków zostawił sobie właśnie świetlicę w Kornicy. Z tego zaś względu, że już nigdzie nie musiał się śpieszyć, mógł pozwolić sobie na odpytywanie z zasług i przewinień każdego za ubiegły rok. Nie było łatwo: każdy musiał wkupić się w łaski Św. Mikołaja i zasłużyć na prezent śpiewem, recytacją lub skeczem. Wiadać, że nie ma u nas złych ludzi bo ostatecznie każdy dostał prezent i nie była to ani różga ani zgnięte kartofle.

Po wizycie Św. Mikołaja

swoim występem umiała biesiadnikom czas Beata Maria Piwowarczyk. Kolędy i pieśni biesiadne rodem z różnych regionów świata idealnie wpasowały się w atmosferę spotkania i wprowadziły w muzyczny i taneczny nastrój. Kiedy więc zespół ARES rozpoczął zabawę taneczną nie trzeba było czekać na chętnych – nogi same niesły do tańca. I jeszcze długo w tę noc słychać było muzykę, śpiew i śmiech w Kornicy.

G.Seidel



Mieszkańcy Kornicy bawią się na biesiadzie

Zbiórka wielkogabarytów

Zbiórka wielkogabarytów w 2007 r. na terenie Gminy Pietrowice Wielkie odbędzie się w terminach:

Pietrowice Wielkie, Gródczanki	22.03.2007r.
Cyprzanów, Lekartów, Samborowice, Krowiarki, Amandów	23.03.2007r.
Pawłów, Maków, Kornice, Żerdziny	24.03.2007r.

Zbiórką objęte są:

- zużyty sprzęt AGD nie zawierający freonów, meble, komputery, monitory, telewizory, radia, złom, opony (wszystkie rodzaje), dywany, stolarka drzwiowa i okienna.

Zbiórką nie objęte są:

- odpady niebezpieczne takie jak: baterie, akumulatory, opakowania po środkach ochrony roślin, zużyte świetlówki, azbest i wyroby za-

wierające azbest.

Odpady wielkogabarytowe należy wystawić dzień wcześniej lub najpóźniej w dniu wywozu do godz. 7.00, w miejscach nie stwarzających zagrożenia w ruchu pieszym i kołowym.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy pokój nr 3 (tel.032 419 80 75 w. 123).

Beata Mludek

Terminy wywozu odpadów komunalnych z gminy Pietrowice Wielkie w 2007 r.

	Pietrowice Gródczanki	Żerdziny Pawłów	Maków Kornice	Krowiarki Amandów	Cyprzanów Lekartów Samborowice
styczeń	11, 25	2, 17	12, 26	3, 18	5, 19
luty	9, 23	1, 15	8, 22	2, 16	2, 16
marzec	9, 23	1, 15, 29	8, 22	2, 16, 30	2, 16, 30
kwiecień	6, 20	11, 25	5, 19	12, 26	13, 27
maj	4, 18	9, 23	4, 21	10, 24	11, 25
czerwiec	1, 15, 29	6, 20	4, 18	8, 21	8, 22
lipiec	13, 27	4, 18	2, 16, 30	5, 19	6, 20
sierpień	10, 24	1, 16, 30	13, 27	2, 17, 31	3, 20
wrzesień	7, 21	13, 27	10, 24	14, 28	3, 17, 28
październik	4, 19	11, 25	8, 23	12, 26	12, 26
listopad	2, 16, 30	8, 22	6, 20	9, 23	9, 23
grudzień	7, 21	5, 19	3, 17, 29	6, 20	7, 21

Terminy wywozu surowców wtórnych (szkło, plastik) z gminy Pietrowice Wielkie w 2007 r.

	Pietrowice Gródczanki	Żerdziny Pawłów	Maków Kornice	Krowiarki Amandów	Cyprzanów Lekartów Samborowice
styczeń	2	3	3	3	2
luty	1	2	2	2	1
marzec	1	2	2	2	1
kwiecień	2	3	3	3	2
maj	2	4	4	4	2
czerwiec	1	2	2	2	1
lipiec	2	3	3	3	2
sierpień	1	2	2	2	1
wrzesień	3	4	4	4	3
październik	1	2	2	2	1
listopad	2	5	5	5	2
grudzień	3	4	4	4	3

Zbiórka odpadów foliowych i worków po środkach ochrony roślin

Odbiór opakowań z tworzyw sztucznych - worków po nawozach i środkach ochrony roślin oraz innych opakowań foliowych odbędzie się, podobnie jak w ubiegłym roku, w miesiącu czerwcu.

Do tego czasu prosimy o składowanie tych odpadów na terenie własnych nieruchomości, a w przypadku braku miejsca prosimy o kontakt z Urzędem Gminy (tel. 032 419 80 75 w. 123), wtedy miejsce do składowania zostanie wskazane.

Dokładny termin składowania tych odpadów u poszczególnych sołtysów będzie podany do wiadomości.

Wywóz odpadów foliowych i worków po środkach ochrony roślin jest bezpłatny. Odebrane opakowania foliowe przekazane zostaną do recyklingu i odzysku, po przebiegu procesu technologicznego trafią bezpośrednio do specjalistycznych zakładów przetwarzających je na nowe, gotowe produkty.

Ubiegłoroczna zbiórka wykazała, że na naszym terenie jest duże zapotrzebowanie na odbiór tego typu odpadów.

Szczegółowe informacje na temat planowanej zbiórki można uzyskać w Urzędzie Gminy pokój nr 3 (tel.032 419 80 75 w. 123).

Beata Mludek

Zmiana cen opłat za odbiór odpadów komunalnych

Informujemy, że po przeprowadzeniu negocjacji z firmą „Naprzód”, która zajmuje się wywozem odpadów komunalnych z terenu nieruchomości położonych w gminie Pietrowice Wielkie, ustalona została ostateczna cena za wywóz odpadów w 2007 r.

Początkowo firma „Naprzód” proponowała cenę 5,80 zł brutto za pojemnik 120 l. Przeprowadzone zostały rozmowy i negocjacje, w wyniku których za wywóz odpadów komunalnych mieszkańcy z terenu gminy Pietrowice Wielkie, którzy podpisali umowę z firmą „Naprzód” zapłacą: 5,20 zł brutto za pojemnik 120 l.

W poprzednim „Głosie Gminy” przedstawione zostały stawki proponowane przez firmę „Naprzód”. Stawka 5,20 zł brutto za pojemnik 120 l jest już ustalona i ostateczna.

Beata Mludek

„Tyle człowiek jest wart ile może dać drugiemu”

wywiad z Józefem Malcharczykiem Radnym Gminy Pietrowice Wielkie

Małgorzata Paletta: Nie wszyscy czytelnicy Głosu Gminy znają Pana sylwetkę, bardzo proszę o kilka słów o sobie

Józef Malcharczyk: Nazywam się Józef Malcharczyk, jestem mieszkańcem Pawłowa, mieszkam tutaj od dziecka, mam 49 lat, jestem żonaty, mam troje dzieci: Tobiasza, Magdę i Martina. Wraz z żoną Reginą prowadzimy gospodarstwo rolne o powierzchni 240 ha, o kierunku produkcji roślinnej. Uprawiamy pszenicę, ziemniaki, rzepak i buraki cukrowe. Od 16 lat jestem w członkiem Zarządu Zrzeszenia Plantatorów Roślin Okopowych przy Cukrowni Racibórz.

M.P.: Co było dla Pana impulsem, inspiracją by kandydować na Radnego Gminy?

J.M.: Staram się żyć zgodnie z zasadą „TYLE CZŁOWIEK JEST WART ILE MOŻE DAĆ DRUGIEMU”, chcąc realizować te słowa postanowiłem wspomóc swym doświadczeniem i pracą naszą społeczność.

Jako Radny sołectwa Pawłów za najważniejsze uważam poprawę wyglądu naszej miejscowości poprzez remont głównej ulicy, kanalizacji oraz poboczy. Za jedną z najistotniejszych spraw, uważam budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej. Ważna jest dla mnie -jako mieszkańca Pawłowa - większa integracja naszej lokalnej społeczności, poprzez spotkania i organizowanie imprez dla wszystkich mieszkańców. Moja żona także uczestniczy aktywnie w życiu naszej miejscowości: jest przewodniczącą chóru, w którym śpiewa.

Zaś dla mnie jako Radnego Gminy, priorytetami są uczestnictwo w pozyskiwaniu nowych miejsc pracy, przedsiębiorców, którzy by te miejsca tworzyli. Bardzo zależy mi na zahamowaniu odpływu młodych ludzi za granicę w poszukiwaniu

zatrudnienia. Zależy mi na polepszeniu warunków nauki naszej młodzieży, ponieważ edukacja jest podstawowym czynnikiem rozwoju młodego pokolenia. Pamiętam również o tym, że nasza gmina jest gminą rolniczą, dlatego będę namawiał wszystkich rolników do uczestnictwa w kursach oraz szkoleniach, aby podnosić kwalifikacje zawodowe, a także zwiększyć umiejętności korzystania z programów pomocy Unijnej, które wchodzi w życie w latach 2007-2013.

M.P.: Widzę, że jest Pan mocno zaangażowany w życie naszej społeczności, ale naszych czytelników interesuje Pana życie prywatne, może opowie Pan o początkach swego gospodarstwa.

J.M.: W roku 1978 przejąłem gospodarstwo rodzinne. Zaczynałem od 8,64 ha, na samym początku zajmowaliśmy się nie tylko produkcją roślinną, mieliśmy również inwentarz żywy. W roku 1988 wyjechałem na półroczną praktykę do Austrii, miałem tam okazję zobaczyć jak funkcjonuje rolnictwo austriackie, zdobyłem nowe doświadczenia zawodowe. Po powrocie zdecydowałem się na zmianę profilu produkcji, skupiłem się na produkcji roślinnej. Po latach muszę stwierdzić, że udało mi się zrealizować swoje plany. W chwili obecnej -jak już wspomniałem - gospodarzę na 240 ha i gospodarstwo funkcjonuje bardzo dobrze. Ponieważ stale rozwijam gospodarstwo, chętnie pogłębiam swoje wiadomości, aby bieżąco korzystać z nowych technologii. Jeśli chodzi o prowadzenie gospodarstwa to żona zajmuje się sprawami administracyjnymi zaś ja produkcją. Trzeba przyznać, że świetnie uzupełniamy się wzajemnie.

MP: Oprócz pracy, która jest Pana pasją wiem, że ma Pan również inne zainteresowania



Józef Malcharczyk

JM: Tak, moim hobby są podróże, w zimie w wolnych chwilach jeżdżę na nartach. Narciarstwo od niedawna sprawia mi dużą frajdę. Zaś spełnionym marzeniem syna Martina i moim jest koń. Od niedawna jesteśmy właścicielami klaczy Nelly, jest to 4-latka. Koń to dla mnie niesamowite stworzenie, jego siła i delikatność oraz inteligencja sprawia, że gdy z nim przebywam relaksuję się, pozytywnie nastrajam, wierzę w terapeutyczne oddziaływanie tych zwierząt.

M.P.: Jakie są plany na przyszłość?

J.M.: Chcę rozwijać i powiększać swoje gospodarstwo, aby w przyszłości mogli je przejąć moi synowie. Pragnę pracować dla naszej lokalnej społeczności, by lepiej żyło się nam wszystkim.

M.P.: A Pana marzenie?

J.M.: Być zdrowym i jak najdłużej sprawnym, a także być właścicielem pary czarnych koni.

M.P.: Bardzo dziękuję za to, że znalazł Pan czas, by udzielić wywiadu naszej Gazecie.

Małgorzata Paletta

Mali artyści

W filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Samborowicach organizowane są cykliczne spotkania plastyczne dla dzieci, gdzie pod opieką pani Teresy wykonują prace na konkursy związane z literaturą dziecięcą, kartki okolicznościowe, a także zwykłe rysunki, dając upust swojej artystycznej wyobraźni. Ostatnie spotkania były związane z obchodzonym Dniem Babci i Dziadka, gdzie każde z dzieci z zapałem przygotowało dla ukochanych „Omy i Opy” laurki. W okresie ferii zimowych przygotowały kartki wielkanocne, które wystawią na sprzedaż, a zebrane pieniądze chcą przeznaczyć na zakup nowych gier planszowych.

Wszystkich, którzy chcieliby wesprzeć najmłodszych, zachęcamy do zakupu kartek w bibliotece.

M. Kielkowski



Mali artyści w bibliotece w Samborowicach

Posiwiali zapaleńcy

Pszczelarstwo, zwane dawniej bartnictwem, przez szereg stuleci odgrywało ważną rolę na ziemiach słowiańskich. Pomieszczeniami dla pszczół były zwykle dziuple drążone w grubych pniach drzew wysoko nad ziemią.

Hodowla pszczół w barciach na znacznej wysokości była zajęciem wymagającym dużej siły i zręczności. Największy rozkwit bartnictwa w Polsce przypadł na wiek XVI i pierwszą połowę wieku XVII. Po pszczelarzeniu w barciach i w tej dziedzinie następował postęp. Prototypem ula przenośnego u Słowian była ustawiona w pobliżu domu ścięta barć. Wykonywano również prymitywne ule przenośne z wikliny, kory, słomy, gliny i drewna. Pozyskiwany miód był nieodzownym elementem życia codziennego ludności. Służył ludności w obrzędach, podczas jedzenia i picia, oraz do wymiany handlowej i jako danina. Wiedza o pszczołach często przechodziła z ojca na syna, którą przed obcymi trzymano w ścisłej tajemnicy. Ta ograniczona zachowawczość i tajemniczość jest zauważalna po dzień dzisiejszy wśród części braci pszczelarskiej.

Największy przełom postępu w gospodarce pasiecznej nastąpił dopiero w drugiej połowie XIX wieku i jest ciągle widoczny. Ogromne zasługi w dziedzinie postępu naukowego w pszczelarstwie wniósł ksiądz dr. Jan Dzierżon urodzony na Śląsku w 1811 roku w Łowkowicach koło Kluczborka. Po tym krótkim wstępie historycznym pragnę napisać kilka ciekawostek z życia naszego Gminnego Koła Pszczelarzy. Na terenie naszej

gminy zlokalizowanych jest 12 pasiek. Najmniejsza pasieka liczy 5, a największa 80 rodzin pszczelich, co stanowi łącznie 274 szt. Spoza gminy do naszego związku należy 6 właścicieli pasiek. Rozmieszczenie poszczególnych pasiek oraz liczba rodzin pszczelich w pełni zabezpieczy zapylanie kwiatów upraw polnych i sadów terenu naszej gminy. Zdecydowana większość pasiek została założona w latach pięćdziesiątych, które są prowadzone przez ich założycieli bądź następców. Niestety, postarzały się pasieki, a ich właściciele w znacznej większości zdążyli posiwieć. Ogromny zapal i miłość do pszczół i otaczającej przyrody sprawia naszym pszczelarzom wiele satysfakcji. Statystyki podają, że średnia wieku pszczelarzy w Polsce wynosi 57 lat, a np. w Niemczech 60 lat. Szacuje się, że ponad 45 % osób zajmujących się pszczelarstwem przekroczyło siedemdziesiątkę. Niepokojący jest brak zainteresowania następców do dalszego pszczelarzenia w niektórych z naszych gminnych pasiek. W świadomości społeczeństwa pszczelarstwo nie jest zajęciem wysokodochodowym. Pomimo to liczymy na odwagę do podjęcia się tego zadania i przygody z pszczołami przez przyszłych pszczelarzy. Chętnie udzielimy nowicjuszom niezbędnej pomocy instruktażowej.

Jak co roku kierujemy apel do rolników i ogrodników ażeby w czasie wiosennych oprysków pamiętali o naszych wspólnych sprzymierzeńcach jakimi są pszczoły, trzmiele i inne pożyteczne owady. Każdy preparat owado- i chwastobójczy posiada okres karencji i prewencji, który

określa liczbę godzin lub dni, w ciągu których wymienione owady nie mogą się stykać z roślinami po oprysku. Używane określenia na pestycydach „Klasa IV, środki praktycznie nieszkodliwe dla pszczół” często wprowadzają w błąd osoby wykonujące zabiegi. Pamiętać należy, że nawet te środki posiadają swój okres prewencji, a nieszkodliwe są zazwyczaj dopiero po wyschnięciu cieczy. W celu zachowania bezpieczeństwa opryski powinny być stosowane wieczorem. Bez względu na wieczorny oprysk powinien być stosowany w tych miejscach, gdzie występują kwitnące rośliny lub mszyca tzw. spadź, z której korzystają pszczoły.

W imieniu Gminnego Koła Pszczelarzy dziękuję rolnikom za wyrozumiałość.

Leon Mludek



Ule pszczele dziś

Mieszkańcy sygnalizują!

Pocieszający jest fakt, że znaczna część naszego społeczeństwa dostrzega i reaguje na nieprawidłowości i zagrożenia spowodowane przez inne osoby. Otwartość wypowiedzi na zebraniach wiejskich, podczas spotkań osobistych bądź rozmów telefonicznych – nie zawsze anonimowych – świadczy o wzrastającej dojrzałości społecznej i ekologicznej. Najwięcej sygnałów dotyczy nielegalnego składowania nieczystości stałych na przydrożnych rowach, w zagajnikach, na terenie byłej Roszarni Lnu oraz za rampą PKP w Pietrowicach Wielkich. Na typową złośliwość zasługuje fakt wyrzucania worków ze śmieciami, opon, butelek i puszek na pobocza dróg. Mieszkańcy coraz częściej informują o wycinkach drzew rosnących nawet daleko w polu z nadzieją, że nikt tego nie zauważy. Każda wymiana pokrycia dachowego z eternitu bez udziału uprawnionej ekipy nie ujdzie uwadze, a nawet może drogo kosztować. Świadomość społeczna wzrasta i każdy pobliski mieszkaniec obawia się ewentualnych konsekwencji zdrowotnych. Są sygnały o ciągłym zanieczyszczeniu wszelkiego rodzaju odpadami przez stałych bywalców ścieżki Widoncz w Pietrowicach Wielkich. W tym miejscu prawdopodobnie często są spalane opakowania plastikowe. Jest wiele sygnałów o uciążliwych sąsiadach palających plastiki i inne uciążliwe i trujące odpady. Jest wiele skarg i uwag do osób, które najchętniej wywożą gnojowicę o wyjątkowo silnym zapachu obok zamieszkałych zabudowań. To samo dotyczy składowania kiszonek buraczanych. Jest wykonane piękne

centrum wsi Krowiarek wraz ze zbiornikami wodnymi dla ryb. Zamiast czystej, źródlanej wody w stawie znajduje się gnojowica. Wkrótce stosowna komisja ustali kto jest winowajcą tych zanieczyszczeń. Jesienią i wiosną umiłowanym zajęciem niektórych mieszkańców jest wypalanie trawy na poboczach dróg i łąkach. Chciałem przypomnieć, że takie wypalanie jest prawnie niedozwolone i podlega karze aresztu lub grzywny. Oddzielną sprawą jest przyorywanie pola do samej drogi. Jest wiele bulwersujących wypowiedzi pod adresem rolników. Bezprawnie został przyorany 2-3 metrowy pas ochronny drogi. Przewidziana jest wkrótce stosowna reakcja właścicieli poszczególnych dróg. Obecni na zebraniu wiejskim rolnicy usłyszeli w informacji kierownika Posterunku Policji, że tym tematem zajmą się również policjanci.

Podaję w ogólnym zarysie to, o czym najczęściej mówią i sygnalizują mieszkańcy naszej gminy. Bądźmy nadal czujni i wrażliwi. Brońmy się przed złoczyńcami. Policja, Wójt Gminy i Komisja Ekologii oczekują współpracy, ale przede wszystkim - liczą na świadomość społeczną.

Ze względu na liczne pytania mieszkańców pragnę poinformować, że w czasie selektywnej zbiórki odpadów plastikowych i szklanych niektórzy popełniają nieprawidłowości. Informuję jak należy postępować:

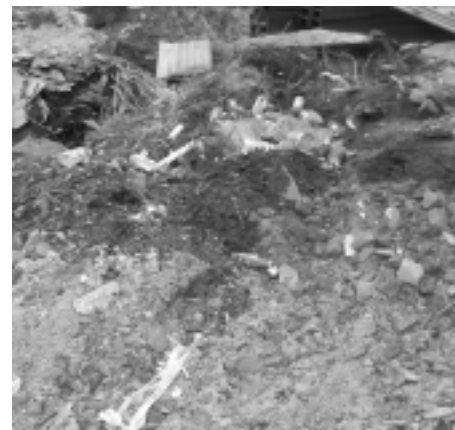
- do worków przeznaczonych na opakowania plastikowe wkładamy wszelkiego rodzaju plastiki, w których znajdowały się artykuły kon-

sumpcyjne lub przeznaczone do higieny i pielęgnacji ciała. Kubki po kefirach, lodach, itp. należy przepłukać wodą. Żadnych innych opakowań plastikowych nie wkładamy. Prosimy o zginięcie butelek przed włożeniem do worka.

- do worków na opakowania szklane wkładamy butelki, słoiki i inne szkła kolorowe w miarę czyste, bez metalowych zakrętek i kapsli. Nie wkładamy opakowań zapelnionych artykułami spożywczymi oraz rozbitego ostrego szkła, szyb i luster.

Dziękuję mieszkańcom gminy za zrozumienie i dostosowanie się do dalszej prawidłowej zbiórki odpadów.

Leon Mludek



Dziki wysypisko śmieci

Odwiedził nas konsul

W dniach 27 lutego do 1 marca konsul Niemiec w Opolu Ludwig Neudorfer odwiedził powiat raciborski. Celem wizyty było poznanie terenu obsługiwane go przez vicekonsulat w Opolu.

Organizatorem spotkania naszych samorządowców z niemieckim dyplomatą był, radny powiatowy i przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Promocji i Współpracy z Zagranicą Leonard Malcharczyk.



Wójt Andrzej Wawrzynek, konsul Ludwig Neudorfer oraz radny powiatowy Leonard Malcharczyk w sali obrad urzędu gminy.

Wizytę rozpoczęło spotkanie ze starostą raciborskim. Następnie gość odwiedził raciborski ratusz. Kolejnym etapem były okoliczne gminy. Pierwsze na trasie były Pietrowice Wielkie. Konsul został przyjęty przez wójta Andrzeja Wawrzyńka. Tematem rozmowy była współpraca z mniejszością niemiecką, która zdaniem dyplomaty przebiega pozytywnie. Szczególne zainteresowanie gość okazał nauce języka niemieckiego w szkołach. Podkreślił, że 3 godziny w tygodniu to zbyt mało, aby nauczyć się języka. Zapewnił, iż konsulnat posiada środki na dodatkowe zajęcia prowadzone przez DFK.

- Młodzi mają inne zainteresowania niż ich dziadkowie, słuchają innej muzyki i by grupy mniejszości stały się dla nich atrakcyjne trzeba wyjść naprzeciw ich oczekiwaniom. – stwierdził konsul Ludwig Neudorfer.

Poruszono też sprawy związane ze stosunkami z gminą partnerską oraz problem wyjazdów zarobkowych Ślązaków. Zdaniem naszego gościa - Wygląda to tak, jakby Polacy, inaczej niż Włosi, Hiszpanie czy Turcy, którzy w latach 60-tych przyjeżdżali do pracy z nastawieniem powrotu do kraju pochodzenia, nie mieli w swojej ojczyźnie zakorzenienia.

Mimo, że Ludwig Neudorfer jest konsulem zaledwie od sierpnia 2006 roku miał już okazję odwiedzić gminę Pietrowice. Był on gościem Gali Przedsiębiorców. Bardzo ciepło wspominał swój niedawny pobyt i serdeczność gospodarzy. Konsul otrzymał zaproszenie na wielkanocną procesję konną, które przyjął z radością i zapewnieniem swego niezawodnego przybycia.

Sylvia Marker

Działalność Bibliotek naszej Gminy w roku 2006

W roku 2006 do Gminnej Biblioteki Publicznej w Pietrowicach należało 1 526 osób w tym: do Biblioteki w Pietrowicach Wielkich - 598 osób Filii Bibliotecznej w Krowiarkach - 255 osób Filii Bibliotecznej w Makowie - 194 osób Filii Bibliotecznej w Pawłowie - 310 osób Filii Bibliotecznej w Samborowicach - 169 osób

Największą grupę czytelników stanowili uczniowie 902 osoby zaś najmniejszą rolnicy 22 osoby.

Biblioteki wypożyczyły 36 249 książek na zewnątrz, a czytelnicy skorzystali z 4 122 książek w czytelnich.

Zakupiono 884 książki na kwotę 10 637 zł, w tym:

- z funduszy biblioteki 74 egz. na wartość 1 080 zł,

- z dotacji Ministerstwa Kultury i Sztuki 810 egz. na kwotę 9 000 zł.

Biblioteki prowadziły działalność:

- kulturalną (spotkanie autorskie z panią Ewą Wawoczną)
- edukacyjną - współpraca ze szkołami i przedszkolami naszej Gminy
- włączały się w akcje popularyzujące czytelnictwo - Cała Polska czyta dzieciom, Literacki Atlas Polski, premiera 6 tomu przygód Harrego Pottera.

Przy bibliotekach w Makowie i Pawłowie działają czytelnice internetowe, w których można bezpłatnie korzystać z Internetu.

Gminna Biblioteka Publiczna posiada własną stronę internetową www.gbp.tylko.to

Małgorzata Paletta

Godziny otwarcia bibliotek

	Krowiarki	Maków	Pawłów	Samborowice	Pietrowice Wlk.
poniedziałek	11.30 - 19.00	-----	10.00 - 18.00	15.00 - 19.00	11.00 - 18.00
wtorek	8.00 - 15.30	-----	10.00 - 18.00	9.00 - 13.00	8.30 - 18.00
środa	11.30 - 19.00	16.00 - 20.00	12.00 - 15.00	15.00 - 19.00	11.00 - 18.00
czwartek	8.00 - 15.30	12.00 - 20.00	8.00 - 11.00	9.00 - 13.00	8.30 - 16.00
piątek	11.30 - 19.00	12.00 - 20.00	8.00 - 11.00	15.00 - 19.00	11.00 - 18.00

Więcej takich ludzi...

Od dawna mieszkańców Samborowic nurtował problem wąwozu tzw. Holwegu przy kapliczce Św. Anny. Na ubiegłorocznym zebraniu wiejskim planowaliśmy prace, które uatrakcyjniłyby to miejsce. Niestety, nastąpiły różne niesprzyjające okoliczności, które wydłużyły czas rozpoczęcia robót. W tym okresie znalazła się jednak pewna niewidzialna ręka, która nie nie mówiąc postanowiła działać.

Mieszkaniec Samborowic – pan Wilibald Kytzia podjął się bezinteresownie ogromnego zadania, jakim było wyczyszczenie naszego wąwozu. Trzeba w tym miejscu dodać, że gałęzie, chwasty i śmieci od dawna uniemożliwiały przejście z jednego końca wąwozu do drugiego. Ogrom pracy, jaki został włożony w wykonanie tak ważnego i trudnego zadania zrozumie tylko ten, kto w ostatnim czasie miał możliwość przebywania w tym miejscu.

W imieniu mieszkańców naszej miejscowości chciałam złożyć wyrazy serdecznego podziękowania na ręce pana Wilibalda i życzyć dalszych chęci do pracy. Jest jeszcze bowiem wiele do zrobienia. Być może uda nam się stworzyć tu miejsce, gdzie będzie można odpocząć, posiedzieć, czy pospacerować na łonie przyrody. Organizowane tutaj co roku nabożeństwa majowe teraz na pewno zyskają na atrakcyjności. Oby było wśród nas więcej „takich zapaleńców”.

Na koniec zwracam się z prośbą do wszystkich, którzy będą przebywać na terenie naszego wąwozu - **USZANUJCIE TO, CO ZOSTAŁO ZROBIONE TAK WIELKIM WYSIŁKIEM...**

I. Gawlica



Pan Wilibald Kytzia podczas pracy w wąwozie

Wiosenne przebudzenie LKS „START”

LKS „START” sezon wiosenny rozpoczął zabawą karnawałową, na której zawodnicy pokazali dobre przygotowanie wytrzymałościowe: ostatni wychodzili do domów gdy już świeża. Potem już rozpoczęły się treningi na hali sportowej i udział zawodników w różnych turniejach halowych; jak w tym okresie bywa nieważne są wyniki sportowe, ale zgranie drużyny i przygotowanie wytrzymałościowe, które procentuje przez cały rok na zielonej murawie. Drużyny juniorów i seniorów w rundzie wiosennej będzie prowadził Poznański Piotr, a w kadrze piłkarskiej nastąpi parę zmian, o których nie będę pisał gdyż są w trakcie załatwiania, a kibice przekonają się o nich już na boisku. Drużyna seniorów w okresie przygotowawczym rozegra parę sparingów m.in. z Nędzą, Włóknierzem Kietrz, Naprzodem Syrynia i Orłem Dzierżysław. Natomiast juniorzy spotkają się z Ruchem Bolesław, LKS Pawłów i LKS Cyprzanów.

Całkiem inne przygotowanie do rundy wiosennej mają trampkarze.

Grupa trampkarzy starszych prowadzona

przez Marka Klobuczka bierze udział w turnieju halowym na naszej hali organizowanym przez Podokrąg Racibórz. W turnieju tym występują nasze 2 drużyny, a ogółem 14 drużyn z rocznika 90-94r. Jedna drużyna będzie walczyć 10 marca w finałach o 3 miejsce, a druga o 11 miejsce. Trampkarze całą zimę przygotowywali się na hali. Grupa trampkarzy młodszych prowadzona przez Roberta Antczaka również bierze udział w turnieju w Kornowacu i po pierwszej turze meczu, w której występuje 8 drużyn rocznika 95-96 nasi zajmują 3 miejsce i w finałach systemem Play-Of będzie walczyć o miejsca I-IV z 2 drużynami Unii Racibórz i Gosława Jedłownik.

Warto też wspomnieć o naszych kadetach z grupy naborowej prowadzonej również przez Roberta Antczaka, którzy w turnieju halowym w Kornowacu organizowanym przez księży Salezjanów zajęli II i III miejsce. Dla tych chłopaków był to pierwszy turniej, w którym brali udział i za który przywieźli dyplomy i nagrody.

Poniżej przedstawiamy terminarz juniorów i seniorów na rundę wiosenną 2007.

W. Pawlasek

Juniorzy:

24.03.07	godz. 15.00	LKS Siedliska – LKS Pietrowice
31.03.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – LKS Gorzyce
07.04.07	godz. 11.00	LKS Tworków – LKS Pietrowice
14.04.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – LKS Górki Śl.
22.04.07	godz. 11.00	Maxpol Kuźnia Raciborska – LKS Pietrowice
28.04.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – Przyszłość Rogów
03.05.07	godz. 11.00	Baterex Nędza – LKS Pietrowice
06.05.07	godz. 11.00	LKS Chałupki – LKS Pietrowice
12.05.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – Czarni Nowa Wieś
20.05.07	godz. 13.00	LKS Zabelków – LKS Pietrowice
26.05.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – LKS Czyżowice
03.06.07	godz. 11.00	RTP UNIA Racibórz – LKS Pietrowice
06.06.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – Górnik Pszów
10.06.07	godz. 11.00	Naprzód Syrynia – LKS Pietrowice
16.06.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – Silesia Lubomia

Seniorzy:

25.03.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – LKS Adamowice
01.04.07	godz. 16.30	Dąb Gaszowice – LKS Pietrowice
08.04.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – LKS Górki Śląskie
15.04.07	godz. 14.00	Odra Nieboczowy – LKS Pietrowice
22.04.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – Buk Rudy Wielkie
28.04.07	godz. 17.00	Maxpol Kuźnia Raciborska – LKS Pietrowice
03.05.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – Gosław Jedłownik
06.05.07	godz. 17.00	KS Kornowac – LKS Pietrowice
13.05.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – Przyszłość II Rogów
20.05.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – LKS Ruda Kozielska
26.05.07	godz. 17.00	Czarni Nowa Wieś – LKS Pietrowice
03.06.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – LKS Turza Śl.
07.06.07	godz. 17.00	LKS Chałupki – LKS Pietrowice
10.06.07	godz. 15.00	LKS Pietrowice – LKS Samborowice
17.06.07	godz. 17.00	LKS Rzechów – LKS Pietrowice

Prymusi

Prezentujemy państwu listę uczniów, zasługujących ze względu na wysoką średnią ocen, na szczególne wyróżnienie w I semestrze roku szkolnego 2006/2007, reprezentujących Zespół Szkół w Pietrowicach Wlk.

Szkoła podstawowa:

Klasa I – Krajewska Kamila, Małecka Karolina

Klasa II a - Duda Paulina, Gólek Kamil, Krutki Patryk, Podleśny Natalia, Szmalec Paulina, Strzeduła Marcel.

Klasa II b – Reichel Magdalena, Szot Marzena, Świrzewski Marek, Wieczorek Julia, Kramarczyk Sebastian.

Klasa III – Reichel Paulina, Gotzmann Kinga, Kittel Karina, Moc Adam.

Klasa IV – Flegel Aleksandra, Zebrała Aleksandra, Palisa Jessica, Jarosiewicz Kinga, Tyrała Magda, Marcol Michał, Stępiński Maciej.

Klasa V a – Bula Karolina, Reichel Simona, Szczudlek Ewelina

Klasa V b – Moc Małgorzata, Rutyna Jessica, Piecha Karolina, Marker Martina, Nowak Anna, Staniek Paulina.

Klasa VI a – Flegel Beata, Machelska Alina, Wieczorek Aleksandra, Mrasek Ditmar.

Klasa VI b – Seidel Vanessa, Kiteł Marta, Tomasiuk Marta

Gimnazjum:

Klasa I a – Moc Stefan.

Klasa I b – Kasza Katarzyna.

Klasa I c – Machelska Dominika, Przybyła Marta.

Klasa I d - Suchańska Krystyna, Taraszewska Karolina, Czarny Anna.

Klasa II a - Kurocznik Katharina, Gwóźdź Sandra, Wilczek Andrea.

Klasa II b – Palisa Manuela, Cieśla Magdalena.

Klasa II c – Tokar Jadwiga.

Klasa III a – Szelewska Martyna, Czekala Małgorzata, Wieczorek Monika.

Klasa III b – Kozielska Marta, Reichel Anna, Macheta Marta, Meller Sandra, Wawrzynek Dżesika.

Klasa III c – Zajac Agnieszka, Lazar Celina, Malcharczyk Ewelina, Zajonc Kamila, Sniehotta Beata

D.Tunk



LKS Pietrowice Wielkie

Gminny turniej tenisa stołowego szkół podstawowych 29.01.2007 r. Pietrowice

Z udziałem 32 uczniów z placówek szkolnych z Krowiarek, Pawłowa, Pietrowic i Samborowic odbył się gminny turniej tenisa stołowego dziewcząt i chłopców.

Rywalizowano na obiektach sportowych (stara sala gimnastyczna) w Pietrowicach Wielkich na czterech stołach do tenisa stołowego. Imprezę zdominowali uczniowie z Pawłowa, wygrywając klasyfikację indywidualną i drużynową. Najlepsi dostali piłki i dyplomy, a dla wszystkich przewidziano słodkie drugie śniadanie, słodczyce oraz napoje.

Zawodnicy z Pawłowa w następnym etapie (5.02.2007), w turnieju powiatowym rywalizowali w Krzanowicach – chłopcy zajęli II miejsce, a dziewczęta III pozycję, wygrali w obu kategoriach gospodarze.

Wyniki turnieju gminnego :

Chłopcy :

1. Daniel Dokupil – Pawłów
2. Robert Mizioch – Pawłów
3. Krzysztof Krzemien – Pawłów
4. Bartek Cycoń – Pawłów
5. Mariusz Steiner – Krowiarki
6. Łukasz Weiser – Krowiarki

Dziewczęta :

1. Ania Zajęc - Pawłów
2. Kinga Lazar – Pawłów
3. Justyna Pientka – Pawłów
4. Sandra Kalinicka – Pawłów
5. Dominika Taraszewska – Pietrowice
6. Karolina Przybyła – Krowiarki

Drużynowo :

Chłopcy :

1. Pawłów – 114 pkt
2. Krowiarki – 98 pkt
3. Samborowice – 75 pkt
4. Pietrowice – 66 pkt

Dziewczęta :

1. Pawłów – 114 pkt
2. Krowiarki – 88 pkt
3. Pietrowice – 78 pkt
4. Samborowice – 70 pkt

*Przygotował:
Wojciech Zalewski*



Drużyna z Pietrowic Wielkich



Drużyna z Samborowic



Drużyna z Krowiarek



Drużyna z Pawłowa



Najlepsi: Ania Zajęc i Daniel Dokupil

Schlagball czyli piłka palantowa

Zapewne mało kto już pamięta, a szczególnie młodsze pokolenie, że na Śląsku była taka dyscyplina sportowa pod nazwą *palant*, która cieszyła się ogromnym zainteresowaniem prawie wszystkich mieszkańców tutejszych wiosek.

Drużyna liczy 12 zawodników i dzieli się na dwie formacje – serie: pierwsza od 1-6, druga od 7-12. W zasadzie każda drużyna typowała do pierwszej serii zawodników sprawdzonych, o dobrej kondycji i szybkim biegu, a zarazem zwinnych, żeby nie dali się trafić piłką, bo to oni w większości decydowali o wygranej lub przegranej meczu. Każdy zawodnik miał swój numer. Kolejność numeru zawodnika odgrywała kluczową rolę w podbijaniu piłki w danym meczu.

Cały mecz trwał 60 minut z jedną 5 minutową przerwą. Na samym początku kapitanowie obu drużyn wraz z sędzią zawodów dokonywali losowania pół boiska. Drużyna, która jako pierwsza wylosowała *gniazdo* (królestwo albo *Königreich*) była w komfortowej sytuacji, ponieważ jako pierwsza miała szansę zdobyć *biegi* (*Laufe*) lub punkty, a co za tym idzie – prowadzenie punktowe w danym meczu. Co do zdobywania małych punktów to drużyna w gnieździe miała dwie możliwości: przez uderzenie piłki kijem (*Scheit*) na odległość nie krótszą niż 70 m – tzw. dalszy lub *Weiter Schlag*, ale tak, by piłka nie przekroczyła w locie bocznych linii boiska.

Drugą możliwością były punkty za przebiegnięcie zawodnika z miejsca startu do słupków biegowych (*Laufmale* lub *Mallstangi*) i z powrotem. Rywal w polu boiska miał tylko jedną skromną możliwość złapania podbijanej piłki wyłącznie do jednej ręki, tzw. *chwyttek* (*chytki* lub *Fangball*). Drużyna ustawiona w polu, aby zdobyć gniazdo, musi złapać piłkę, otoczyć i trafić któregośkolwiek z biegających zawodników drużyny przeciwnej. Dlatego cała uwaga skupiała się na jak najszybszym zdobyciu królestwa czyli gniazda. W każdej drużynie było też kilku wyśmienitych zawodników, którzy przy pełnym uderzeniu piłki uzyskiwali zawrotną odległość jej lotu, nawet do 140 m, co było dla drużyny dużym atutem.

Boisko do gry w palanta było prostokątem o wymiarach 25 x 70 m i składało się z:

- krótkiej linii do 5 m, tzw. gniazdo, królestwo, *Königreich* lub *Schlagmal*.
- pola gry, w którym znajdują się dwa słupki biegowe, *Mallstangi* lub *Laufmale* o wysokości 1,5 m.
- linia graniczna, poza którą znajduje się nieograniczone wymiarami zapole czyli *Schrägraum* w kształcie lejka (*Trichterform*) min. 140 m.

Sprzęt do gry to piłka i kije. Twarda piłka o średnicy 6 cm, obwodzie 19-21 cm i wadze 70-

85 g. była wykonana z 4 części, ze skóry bydlęcej np. z krowy lub woła i wypełniona sierścią sarny lub renifera. W latach powojennych jedynym producentem owych piłek był „Polsport” w Poznaniu. Natomiast w późniejszych latach nasi śląscy rymarze opanowali tę wyjątkową sztukę wykonywania piłek i od tej pory nie było już problemu z zaopatrywaniem się w nie.

Kije do podbijania piłki zwane *Schlagscheit*, *Schlagholz* lub zwyczajnie *Scheit*, miały średnicę 3,5 – 4 cm na jednym końcu i zwężały się do 3 cm na drugim, zakończonym gałką. Śląscy stolarze wykonywali je z twardego drewna, w większości z jesionu. Długość ich wynosiła średnio 90 – 120 cm. Były to kije do podbijania piłki na dalszą odległość, tzw. *Weiter Schlag*. Każdy zawodnik dobierał sobie do swojego wzrostu odpowiednią długość *Scheita*. Był i kij krótki ok. 50 cm, przeznaczony do podbijania piłki w pionie, tzw. *świece* (*Kerze*). Z biegiem lat rezygnowano jednak z tej formy podbijania piłki. Drużyny powiatu rybnickiego miały nieco odmienny kształt swoich kijów, przede wszystkim były krótsze i grubsze, obraźliwie nazywane przez naszych zawodników *sztachetami*.

Największym kixsem zawodnika było po przeczone chybione trafienie piłką przeciwnika, tzw. *Querwurf*, ponieważ rywal uzyskiwał wtedy większą ilość małych punktów. W przypadku przegranej meczu zawodnik taki był naj-

Doczekaliśmy się miejsca, gdzie można interesująco spędzić czas...

W grudniu minionego roku ze strony P. dyrektora ZSP, radnej oraz sołtysa padła propozycja uruchomienia w ZSP świetlicy dla młodzieży. W naszej miejscowości tylko ta grupa nie miała do tej pory miejsca, gdzie mogłaby interesująco spędzić czas.

Na zebranie młodzieży przybyło 21 zainteresowanych. Okazało się, że potrzeby są różne. Część młodzieży chciała korzystać z siłowni, duża

grupa zainteresowana była organizacją kursu tańca towarzyskiego, jeszcze inni preferowali grę w piłkę nożną. Okazało się, że młodzież chciałaby się też czasami spotkać ze sobą i to niekoniecznie na podwórku, czy u koleżanki w domu.

P. Dyrektora A. Staniek postanowiła udostępnić nam całe pomieszczenie byłej szatni w siłowni oraz kawiarenkę. Chłopcy przynieśli szafki na piętro szkoły. Nasz wspaniały konserwator – pan Ernest przygotował pomieszczenie, zaś p. A. Niewiera i W. Gawlica zorganizowali zakup potrzebnego sprzętu. Wcześniej wspólnie zdecydowaliśmy jaki ma to być sprzęt, zainteresowane siłownią okazały się bowiem również dziewczyny, dlatego i pod ich kątem należało dokonać zakupu. Od tygodnia siłownia działa wg grafiku oraz regulaminu, jaki został wspólnie napisany. Zainteresowanie jest bowiem bardzo duże.

Oprócz siłowni, od miesiąca młodzież szlifuje taniec towarzyski pod okiem naszego niezastąpionego Ditmara Niewiery oraz Simony Jeremiasz. W spotkaniach uczestniczy około 30 osób, również z sąsiednich miejscowości. Inni spotykają się także, aby pograć w piłkę.

W imieniu młodzieży z Samborowic chciałam serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do powstania naszej świetlicy: Pani dyrektor ZSP za życzliwość i pomoc w



Młodzież uczy się kroków walczyka

organizacji naszego zadania, Panu Wójtowi i radnej za organizację środków finansowych przeznaczonych na ten cel, sołtysowi, konserwatorowi oraz p. W. Gawlicy za pomoc w zakupie oraz montażu urządzeń.

Chcemy zapewnić, że będziemy cenić to, co zostało zrobione. Lepiej bowiem spędzać czas na pożytecznych zajęciach i spotkaniach. Pomieszczenie świetlicy będzie nam bardzo pomocne w czasie przygotowań do świąt regionalnych np. Marzanny...

A.Młocek



Z siłowni korzystają i chłopcy i dziewczęta

bardziej krytykowany przez swoich kolegów i kibiców.

Ciekawostką jest też fakt, że zawodnicy wszystkich drużyn grali bosą.

Czasami, po ostatnim gwizdku sędziego, zawodnicy obu drużyn, rozbawieni dobrym meczem, urządzali sobie parę minut gry na całkowitym „luzie”, grając na tzw. „placki”. Była to wielka frajda dla kibiców obu drużyn, a i śmiechu co niemiara.

Po latach przygnębienia i bardzo przykrych doświadczeń drugiej wojny światowej, Ślązacy byli już spragnieni odrobiny rozrywki, dlatego w każdej miejscowości powstawały Ludowe Zespoły Sportowe, w których organizowały się drużyny do gry w palanta. W powiecie raciborskim powstały takie drużyny jak: Krzanowice, Studzienna, Sudół, Wojnowice, Samborowice, Lekartów, Cyprzanów, Pietrowice Wielkie, Kornica, Pawłów, Maków i Żerdziny. W tym też czasie był ogromny napływ młodzieży chętnej do gry, tak że w każdej miejscowości można było z powodzeniem stworzyć dwie drużyny.

W powiecie raciborskim w latach powojennych najsilniejszymi zespołami były: Studzienna, Samborowice, Pietrowice Wielkie i Pawłów. Słabsze drużyny w bezpośredniej konfrontacji z tymi drużynami nie miały żadnych szans na wygraną i z góry skazane były na porażkę.

Od 1961 do 1970 roku nastąpiła totalna stagnacja rozgrywek ligowych. Po tej kilkuletniej przerwie drużyna LZS Kornica była mocno odświeżona, złożona ze starych, doświadczonych zawodników i młodych, inaczej: ze „starych lisów” i „młodych wilków”. Układ ten wyszedł drużynie na dobre, bo zdobyła wicemistrzostwo Polski, zaś najlepszym zawodnikiem tej drużyny okazał się młody, utalentowany Józef Paździera – przydomek Esor. W roku 1973 ukończyliśmy rozgrywki ligowe z jednakową ilością zdobytych punktów co Silesia Rybnik, więc w myśl regulaminu musiało dojść do dodatkowego barażowego meczu na neutralnym gruncie. Wybór padł na stadion miejski w Raciborzu. Rybniczanie okazali się jednak lepszym zespołem, wygrywając finałowy mecz i zdobywając tym samym po raz siódmy tytuł Mistrza Polski.

Po definitywnym zakończeniu rozgrywek ligowych i festynów sportowych odbywały się coroczne zebrania sprawozdawczo-organizacyjne. Na jednym z takich zebrań zaczęto propago-

wać nową dyscyplinę sportową: baseball i usilnie namawiano prezesów klubów do zmiany uprawianej dyscypliny. Ale, jak się rzekło, „sta-

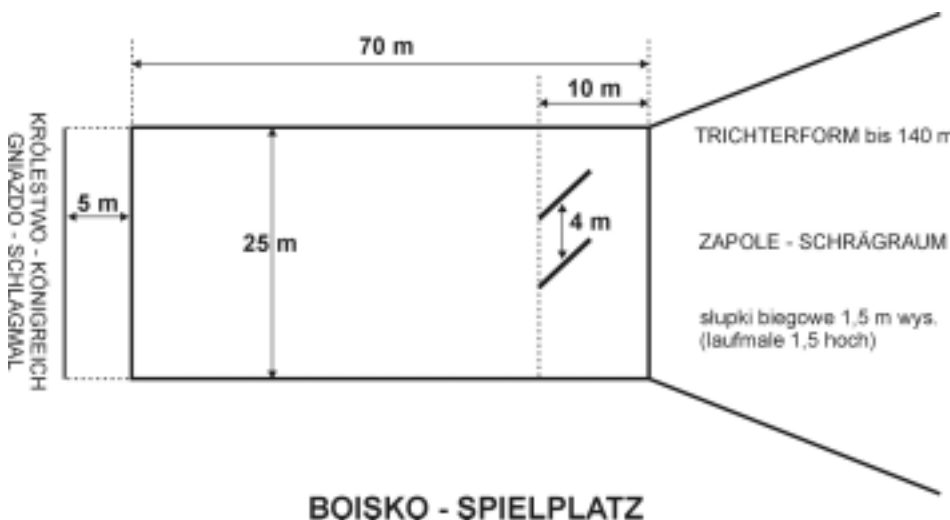
rych drzew się nie przesadza”, tak też i my odrzuciliśmy tę propozycję.

Wieloletni zawodnik Werner Weiss

Mecz o Mistrzostwo Polski w piłce palantowej pomiędzy KS SILESIA Rybnik a LZS Kornica. Stadion Miejski w Raciborzu 23.09.1973 r. godz. 14.00. Zwycięstwo KS SILESIA Rybnik 47:32, do przerwy 25:17.



W przysiadzie LZS Kornica: J. Paździera, J. Hermet, J. Sitek, H. Woźnica, W. Weiss, H. Mizioch, M. Ciemięga, W. Mastalerz, A. Paździera, W. Krutki, J. Zmuda, J. Pawlasek.



Ubiegłoroczne Dożynki Gminne w Pawłowie

Terminy dożynek Gminy Pietrowice Wielkie na 2007 rok

Sołectwo Kornice	- 22 lipca 2007	festyn rodzinny
Sołectwo Cyprzanów	- 26 sierpnia 2007	dożynki wiejskie
Sołectwo Krowiarki	- 02 września 2007	dożynki gminne
Sołectwo Pietrowice Wielkie	- 09 września 2007	dożynki wiejskie
Sołectwo Żerdziny	- 09 września 2007	dożynki wiejskie
Sołectwo Samborowice	- 09 września 2007	dożynki wiejskie
Sołectwo Lekartów	- 15 września 2007	biesiada dożynkowa
Sołectwo Pawłów	- 16 września 2007	dożynki wiejskie

SPORT SZKOLNY wrzesień - grudzień 2006

Szkolne Igrzyska Sportowe uczniów gminy Pietrowice Wielkie rozegrane zostały w dyscyplinach: piłka nożna 5-osobowa, gry i zabawy, sztafetowe biegi przełajowe i halowa piłka nożna.

Oto wyniki współzawodnictwa :

SZTAFETOWE BIEGI PRZEŁAJOWE

Rozegrano także sztafetowe biegi przełajowe uczniów klas IV-VI – oto wyniki :

Dziewczęta :

- 1.Pietrowice
- 2.Pawłów
- 3.Krowiarki

Turniej chłopców stał na wysokim poziomie i był bardzo wyrównany, wśród dziewcząt najlepsze były miejscowe zawodniczki z Pietrowic.

Oto klasyfikacja końcowa w turnieju chłopców:

- 1.Krowiarki
- 2.Pietrowice
- 3.Pawłów
- 4.Szonowice (zaproszeni goście)
- 5.Samborowice

W grudniu odbył się Mikołajkowy turniej piłkarski chłopców na szczeblu powiatowym z udziałem drużyn z Kuźni Raciborskiej, Krzanowic, Tworkowa, Nędzy, Pogrzebienia, Rudnika, Pawłowa, Krowiarek i Pietrowic.

Triumfowali piłkarze z Kuźni Raciborskiej, drugie miejsce przypadło Krzanowicom, trzecie zajął Pawłów, Krowiarki były czwarte a Pietrowice szóste.

GRY I ZABAWY

Uczniowie z Pietrowic wygrali gminne gry i zabawy, które odbyły się w listopadzie z udziałem klas II-V.

W poszczególnych klasach triumfowali :

- Klasa II – Pawłów
- Klasa III – Pietrowice
- Klasa IV – Pawłów
- Klasa V- Pietrowice

O zwycięstwie drużyny z Pietrowic zdecydowała większa ilość punktów. Drugie miejsce zajął Pawłów a trzecie Samborowice.

Pietrowice w następnych zawodach gościły ekipy z Nędzy i Pogrzebienia w zawodach rangi powiatowej, deklasując zdecydowanie rywali i awansując do turnieju rejonowego.

Turniej rejonowy odbył się w Raciborzu, gdzie Pietrowice zajęły trzecie miejsce, ulegając mistrzom województwa SP nr 15 z Raciborza. To duży sukces uczniów i nauczycieli z Pietrowic.

Wojciech Zalewski



SP Pawłów - zwycięzcy turnieju 5-osobowego

PIŁKA NOŻNA 5-OSOBOWA

Wyniki turnieju piłkarskiego chłopców szkół podstawowych rozegranego na boisku w Pawłowie:

- PAWŁÓW – PIETROWICE 3-1
- SAMBOROWICE – KROWIARKI 2-3
- PAWŁÓW- SAMBOROWICE 7-3
- KROWIARKI – PIETROWICE 1-1
- PAWŁÓW – KROWIARKI 4-1
- SAMBOROWICE – PIETROWICE 4-3

Tabela końcowa :

- 1.PAWŁÓW 9pkt 14-5 (awans do turnieju powiatowego)
- 2.KROWIARKI 4 pkt 5-7
- 3.SAMBOROWICE 3 pkt 9-13
- 4.PIETROWICE 1 pkt 5-9

Podczas tej imprezy rozegrano też towarzyski turniej piłki nożnej dziewcząt – systemem pucharowym - oto wyniki :

Eliminacje :

- PAWŁÓW – SAMBOROWICE 3-0
- PIETROWICE – KROWIARKI 0-1

Finały :

- o 1 miejsce : PAWŁÓW – KROWIARKI 9-0
- o 3 miejsce : PIETROWICE – SAMBOROWICE 3-0

Tabela końcowa :

- 1.Pawłów
- 2.Krowiarki
- 3.Pietrowice
- 4.Samborowice

Zwycięskie ekipy z Pawłowa rozegrają swoje turnieje powiatowe wiosną 2007 roku.

Chłopcy :

- 1.Pietrowice
- 2.Pawłów
- 3.Krowiarki

Drużyna z Pietrowic uczestniczyła w zawodach rejonowych. Dziewczyny zajęły wysokie 4 miejsce, chłopcy znaleźli się poza czołową szóstką.

HALOWA PIŁKA NOŻNA

Na nowej hali przy ZS w Pietrowicach rozegrano dwa turnieje piłkarskie na szczeblu gminy i powiatu dla uczniów szkół podstawowych (klasy V-VI)



Uczestniczki gminnych biegów przełajowych

Milowy krok w Cyprzanowie

LKS Cyprzanów to jeden z czterech klubów sportowych działających na terenie Gminy Piętrowice Wielkie. W roku 2006 jako ostatni otrzymał środki na remont obiektu z budżetu Gminy w wysokości 30 tys. zł.

Od wiosny Zarząd klubu rozpoczął przygotowania do remontu od wykonania projektu i wstępnego kosztorysu, które przygotował nieodpłatnie nasz zawodnik Gabriel Kuczera.

Niestety wartość kosztorysowa znacznie odbiegała od przyznanych środków przez Urząd Gminy. Podjęliśmy decyzję o remoncie szatni we własnym zakresie rozłożoną na 2-3 lata.

W sukurs przyszedł nam nasz Wójt A. Wawrzynek wraz z pracownikami urzędu podjęli się próby pozyskania dodatkowych środków pomocowych. Starania Gminy przyniosły wymierne korzyści, gdyż udało się pozyskać dodatko-



Sympatycy LKS w trakcie prac remontowych



Zarząd LKS przy pracach murarskich pod czujnym okiem Zbigniewa Głowczaka

nych dzieci do zaawansowanych wiekowo cięśli, którzy wykonywali specjalistyczne prace posiłkując się młodą generacją. W spotkaniu wzięło udział ponad 50 osób - każdy otrzymał pisemne podziękowanie, a najbardziej wyróżniający się otrzymali symboliczne pucharki.

Wyremontowany obiekt w Cyprzanowie całkowicie zmienił funkcjonalność obiektu, oprócz części typowo sportowej powstała część socjalna, w której można zorganizować zebrania klubowe lub spotkania z okazji różnych okolicznościowych imprez wiejskich. Obecnie trwają jeszcze prace wykończeniowe oraz zagospodarowanie terenu obok szatni i placu zabaw dla dzieci.

W tym miejscu Zarząd LKS Cyprzanów składa serdeczne podziękowanie za wykonaną pracę wszystkim osobom i przedsiębiorstwom pomagającym nam przy remoncie. Dzięki Waszej pracowitości i wytrwałości udało się wykonać milowy krok dla rozszerzenia kultury fizycznej i sportu w Cyprzanowie.

Zarząd LKS Cyprzanów

we 24,5 tys zł. Przeprowadzono przetarg, który zakładał już w założeniach współdziałanie wykonawcy ze społecznością Cyprzanowa na wartość 21 tys zł; tej nietypowej formy działania podjęła się jedna z najlepszych firm na rynku budowlanym tj. Przedsiębiorstwo Usługowe BORBUD sp. z o.o z siedzibą w Raciborzu.

Od tego momentu rozpoczął się faktyczny remont szatni, gdzie większość prac budowlano-instalacyjnych /za wyjątkiem kafelkowania/ wykonana została nieodpłatnie przez naszych członków i sympatyków nie tylko z Cyprzanowa i Lekartowa. Prace przebiegały bardzo sprawnie dzięki dużemu zaangażowaniu nieformalnego kierownika robót (na co dzień z-cy prezesa LKS Cyprzanów) Wilhelma Chorego, który znalazł wspólny język z ponad 70 osobami, które wzięły udział w remoncie. W połowie listopada remont ukończono odbiorem, a w grudniu 2006 odbyło się spotkanie Zarządu Klubu z osobami biorącymi udział w remoncie - od kilkunastolet-



Budynek LKS po remoncie

Pielegnujemy tradycje

W naszej stosunkowo niewielkiej wsi Samborowice mocno dbamy o to, aby tradycje, które kształtują naszą kulturę podtrzymywać, a co za tym idzie, przekazywać z pokolenia na pokolenie. Jak co roku, w ostatnią sobotę karnawału, odbyło się oczekiwane przez wszystkich mieszkańców wodzenie niedźwiedzia. Tym razem przygotowanie uroczystości odbyło się u państwa Solich. W rolę starego niedźwiedzia wcielił się Krystian Sławik, zaś po raz pierwszy małym niedźwiadkiem był Michał Niewiera - syn sołtysa. Oczywiście nie zabrakło małych, które są postrachem zwłaszcza młodych dziewczyn, ćwiczących w tym dniu swoje biegi. Unikając wysmarowania sadzami potrafią kilkakrotnie przebiec teren wsi, nie zwracając uwagi na wysiłek. Najczęściej jednak mały są szybsze i dopadają najwytrwalszych. W uroczystym korowodzie,



Pamiątkowe zdjęcie uczestników Balu Przebierańców



„Wodzenie Niedźwiedzia”

który przeszedł ulicami Samborowic uczestniczyła para młoda, para czerwonych kapturków, które zbierały lakoce od wychodzących przed posesje mieszkańców. Był również rzeźnik, myśliwi, kominiarz, kogut itp. Do korowodu przyłączyła się również grupa mieszkańców, która znalazła w tym dniu czas wolny i spacerowała ulicami wsi. Niedźwiedzie oczywiście figlowały, tańczyły, czasami do upadłego. Wtedy trzeba było im pomóc wstać, bo warstwa słomy uniemożliwiła im taki wyczyn. Na tym oczywiście nie kończyło się świętowanie. Wieczorem spotkaliśmy się na wspólnym Balu Przebierańców w naszej szkole. Stroje prezentowane przez uczestników są z roku na rok ciekawsze i niepowtarzalne. Królem tegorocznego balu został pan Alfons Gans, który wcielił się w zgrabną panienkę w białej bieliźnie... Miano królowej zdobyła Klaudia Skupin jako Kiepska... Można powiedzieć, że ten bal to nasza kolejna tradycja, która pomimo, iż nie liczy sobie wieków, weszła do naszego stałego kalendarza imprez.

I. Gawlica

OGŁOSZENIE PŁATNE

*Ustąpcie od nas smutki i trosk fale,
gdy Pan Zbawiciel triumfuje w chwale.
Alleluja!*

*Prawdziwej radości Zmartwychwstania
życzą*

Leonard Malcharczyk
Radny Powiatowy

Adam Wajda
Radny Powiatowy

W budynku Urzędu Gminy w pokoju nr 7
dyżury sprawują:

Radny Powiatowy Leonard Malcharczyk - w każdy I wtorek miesiąca 16.30 - 17.30

Radny Powiatowy Adam Wajda - w każdą I środę miesiąca 16.00 - 18.00



Realizacja programu profilaktyki w roku 2006

Program Profilaktyki w Gminie Pietrowice Wielkie zakładał na przestrzeni całego ubiegłego roku realizację następujących celów:

- informowanie o możliwości podjęcia leczenia odwykowego oraz motywowanie do tegoż leczenia,
- przy wspomaganiu sołectw, stworzenie placów zabaw w Pawłowie i Cyprzanowie, a także konserwacja już istniejących,
- na bazie szkół prowadzenie akcji wypoczynkowej w okresie ferii zimowych i wakacji,
- wspomaganie działalności świetlic wiejskich poprzez dbałość o ich stan techniczny i wsparcie w utrzymaniu,
- wsparcie finansowe realizacji szkolnych programów profilaktyki (SPP),
- promocję zdrowego stylu życia,
- prowadzenie działalności informacyjnej i edukacyjnej,
- dofinansowanie szkoleń dla realizatorów SPP.

Wiosną 2006 r. powstały dwa nowe place zabaw, tym samym zakończyliśmy pierwszy etap wyposażania sołectw w urządzenia zabawowe i od roku 2007 rozpoczynamy drugi etap. Jednocześnie w trosce o dobry stan funkcjonujących placów zabaw, dokonano konserwacji istniejących urządzeń. Polegało to na pomalowaniu drewnianych części urządzeń lakierobejcą o podwyższonej trwałości.

Latem ubiegłego roku miało miejsce największe przedsięwzięcie, a mianowicie prowadzenie wypoczynku letniego dla dzieci i młodzieży. Zaangażowano wszystkie szkoły, kilkunastu nauczycieli, a skierowane to zostało do prawie 200 dzieci. Organizatorzy wypoczynku podejmowali różnorakie działania w ramach tej akcji. Najwięcej odbyło się jednak zajęć na wolnym powietrzu: wycieczki, rajdy rowerowe, wyjazdy na baseny i na obozowiska, gry i zabawy sportowe, ogniska itp. Sprzymierzeńcem podczas tygodnia zajęć była wspaniała pogoda, która umożliwiła pełną realizację wypoczynku. Niemalą atrakcją była możliwość spędzenia nocy w szkole, w warunkach „obozowych”.

Wiosną przystąpiono po raz czwarty do ogólnopolskiej kampanii Zachowaj Trzeźwy Umysł. Podkreślić należy fakt, że wszystkie szkoły aktywnie włączyły się do tej kampanii. Na przestrzeni całego ubiegłego roku wspierano finansowo szkoły w realizacji ich szkolnych programów profilaktycznych. Wszelkie środki przekazane zostały na wzbogacenie bazy sprzętowej do realizacji zajęć czy zakup konkretnych zajęć, widowisk, warsztatów terapeutycznych.

Do grupy świetlic wiejskich dołączyła świetlica w Samborowicach w nowym pomieszczeniu w obiekcie szkoły. Pozostałe świetlice funkcjonowały w miarę potrzeb dla lokalnej młodzieży, wzbogacono głównie ich wyposażenie.

Jesienią zostało zorganizowane dwuetapowe szkolenie dla nauczycieli realizujących SPP. Były to szkolenia w tematach „Przemoc w szkole i co dalej?” oraz „Jak radzić sobie z narkotykami w domu i szkole”. W każdym z tych szkoleń wzięło udział ok. 50 nauczycieli ze szkół oraz członkowie komisji RPA. Szkolenia prowadzili specjaliści z Ośrodka Twórczej Interwencji z Krakowa.



Wypoczynek na basenie

W okresie jesienno zimowym, wspólnie z Ośrodkiem Pomocy Społecznej rozpoczęto program dożywiania dla dzieci z rodzin zagrożonych patologią i niewydolnych finansowo; dzieci z tych rodzin, które nie otrzymują pomocy z OPS. Takim wsparciem w postaci ciepłego posiłku – zupy, zostało objętych ponad 40 dzieci z terenu gminy. Dzieciom tym sprezentowano też paczkę świąteczną zawierającą owoce i słodycze.

Zadania wpisane do realizacji programu finansowane były ze środków pochodzących z

opłat za wydanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu oraz środków własnych gminy.

W tym miejscu chciałbym podziękować wszystkim podmiotom, instytucjom i osobom prywatnym za prowadzenie profilaktycznej działalności, skierowanej do mieszkańców naszej gminy.

Sprawozdanie finansowe z poniesionych wydatków w szczególności dostępne jest w księgowości Urzędu Gminy.

M. Otręba



Wycieczka rowerowa - Krowiarki

Charytatywny cel

W niedzielę 28 stycznia z inicjatywy prezesów LKS-ów na hali sportowej w Pietrowicach Wielkich odbył się charytatywny turniej piłki nożnej o puchar Wójta Gminy Pietrowice Wielkie. Cel tego turnieju, oprócz widowiska sportowego był jeden: zebrać jak najwięcej środków finansowych i przekazać je dla zawodnika trampkarzy LKS Cyprzanów, który na początku lutego przeszedł poważną operację. Wszystkie drużyny dołożyły starań, żeby cały turniej był pięknym widowiskiem fair-play, gdyż wyniki nie były ważne. Najważniejszym celem jest, żeby ten zawodnik stanął na boisku i mógł z rówieśnikami grać w piłkę, którą przekazaliśmy Matiasowi z podpisami organizatorów i zawodników.

W sportowej rywalizacji I miejsce zajęli LKS Pietrowice – seniorzy, II LKS Pawłów, III LKS Pietrowice – juniorzy, IV LKS Samborowice, V LKS Cyprzanów. Rewanż za zimowy puchar Wójta odbędzie się latem na boisku w Cyprzanowie, połączony z otwarciem nowej szatni miejscowego LKS i mamy wszyscy nadzieję, że na tym turnieju Matias będzie już w pełni zdrowy, czego mu serdecznie życzymy.

*Prezesa i zawodnicy
gminy Pietrowice Wielkie*

Sprostowanie do artykułu „Chór CANTATE...”

Do ostatniego numeru „Głosu Gminy” wkradł się chochlik i złośliwie poprzestawiał litery w podanych nazwiskach. Dzisiaj podajemy ich poprawne brzmienie: Pan Norbert **Glatter** (nie: Flatter) i Pan **Aumann** (nie: Baumann). Wszystkich zainteresowanych serdecznie przepraszamy!

G. Seidel



**Informujemy, że 18.04.2007 r.
w budynku Urzędu Gminy
w pokoju nr 7
w godz. 9.00 - 13.00
dyżuruwać będą urzędnicy
Urzędu Skarbowego.**

Szukali, nie znaleźli



Działając między innymi na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 7 listopada 2006, w sprawie przeciwdziałania przemocy w szkole, policjant, prokurator i kurator szkolny odwiedzili Zespół Szkół w Pietrowicach Wlk. Celem ich wizyty było uzyskanie informacji o stanie bezpieczeństwa uczniów na terenie wizytowanej placówki. Komisja nie znalazła nic, co można by uznać za niebezpieczne czy też nieprawidłowe.

Nie można jednak stwierdzić, że Komisja ministra Giertycha w ogóle w pietrowickiej szkole niczego nie znalazła. Poza brakiem agresji w atmosferze bezpieczeństwa, wręcz rodzinnego ciepła, znalazła kilka konkretnych programów profilaktyczno-wychowawczych, takich jak np.: „Szkolny Program Profilaktyki”, „Spójrz inaczej”, „Saper czyli jak rozminować agresję”, „Spójrz inaczej na agresję”, „Program 7 kroków”, „Szkoła bez przemocy”.

To właśnie dzięki tym konkretnym programom, jak i dzięki postawie rodziców, wychowawców, pedagogów pietrowicka szkoła wypadła w oczach ministra celująco. Kończąc wypada wszystkim zainteresowanym, w szczególności władzom Zespołu Szkół pogratulować takich wyników kontroli. A zatem - gratulujemy!

Damian Tunk

„Pożegnanie Basa” w Pawłowie

W ostatnią sobotę karnawału 17 lutego 2007r. Zarząd DFK i chór CANTATE w Pawłowie zorganizował jak co roku bal karnawałowy w lokalu AZALIA. Frekwencja bardzo dopisała, przez co i zabawa była wesoła. Bawiliśmy się do wczesnych godzin porannych przy akompaniamencie zespołu EX AEQUO.

Wiele radości sprawiła loteria fantowa i walczyk walentynkowy. Licytacja tortu, z której dochód przeznaczaliśmy na leczenie chorej Joli z Pawłowa, przerosła najśmielsze oczekiwania.

Uwieńczeniem balu i karnawału było Pogrzebanie Basa na znak, że kończy się karnawał, a rozpoczyna okres postu.



*Zarząd DFK i Chór
CANTATE*

Karnawał zakończyliśmy, Basa pogrzebaliśmy

Uroczysta Gala już po raz drugi!

Wraz z początkiem roku tj. 10 lutego w restauracji „Roma” w Pietrowicach Wielkich, odbyło się spotkanie przedsiębiorców i rolników z terenu gminy Pietrowice Wielkie na uroczystej Gali Przedsiębiorców pogranicza polsko-czeskiego. Z pewnością była to okazja do wspólnego podzielenia się osiągnięciami i doświadczeniami funkcjonowania w życiu gospodarczym.

Wśród gości, którzy uświetnili swoją obecnością tą wspaniałą uroczystość byli m.in.: posłowie na Sejm RP: Andrzej Markowiak i Henryk Siedlaczek, radna Sejmiku Województwa Śląskiego Gabriela Lenartowicz, starosta Powiatu Raciborskiego Adam Hajduk, konsul Republiki Czeskiej Milan Peprnik, polityk Janusz Korwin-Mikke oraz Miss Polonia Małwina Ratajczak.

Podczas swoich wystąpień starali się przybliżyć problemy życia gospodarczego widziane z perspektywy swojej codziennej działalności tj. na płaszczyźnie parlamentu, sejmiku czy powiatu. Gala była także wspaniałą okazją do nagrodzenia przedsiębiorców i rolników, którzy swoim działaniem mogą stanowić wzór zaradności, wytrwałości i solidności w codziennie podejmowanym trudzie prowadzenia działalności na własny rachunek.

Nagrodzeni zostali:

Kategoria I

trzy równorzędne wyróżnienia

NOWY INWESTOR

Restauracja „Roma” Pietrowice Wielkie

Kazimierz Dunaj

„Trapp GmbH” Spółka z o.o. Pawłów

Sklep „Marzenie” Marzena Abramczuk – Tchórz

- Lekartów

Kategoria II

cztery równorzędne wyróżnienia

PRĘŻNE GOSPODARSTWO

Marian Pawlik i Edward - Żerdziny

Jeremiasz Henryk - Samborowice

RSP Cyprzanów

RSP Kornice

Kategoria III

trzy równorzędne wyróżnienia

SOLIDNY PRODUKT USEUGA

Zakład Stolarski Benedykt Lazar – Pawłów

Zakład Remontowo Budowlany Norbert Nowak

- Krowiarki

Kamieniarstwo Pientka Franciszek – Żerdziny

Kategoria IV

jedno wyróżnienie

Czeski przedsiębiorca

Erik i Ana Baranek Sudice Restauracja „Złoty dzban”

Wyróżnienia za najciekawszą inicjatywę – za uruchomienie szkoleń w rzemiośle bioenergoterapii i radiestezji

Zdzisław Hudak – Maków

Sam moment wręczenia poprzedzony został prezentacją filmową firmy lub gospodarstwa, pozwalając w ten sposób zapoznać wszystkich uczestników gali z dorobkiem i osiągnięciami laureatów.

Całość gali uświetniał również ciekawy pro-

gram artystyczny w postaci wspaniałego koncertu muzyki poważnej w wykonaniu smyczkowego „Kwartetu Bramy Morawskiej” oraz profesjonalnego pokazu mody z kolekcji Moniki Onoszko, która przybyła do Pietrowic Wielkich wprost z Pragi i Pekinu. Swoje pokazy zaprezentowały również sklepy: „Gabriela”, „Halszka” i „Trapez”.

Swoistą perełką gali było przybycie i wystąpienie znanego publicysty, naukowca, polityka Pana Janusza Korwina-Mikke, który poruszył kilkakrotnie całą salę do gromkich braw.

Całość uroczystości zakończyła uroczysta kolacja wraz z zabawą, pozwalająca już na stopie mniej oficjalnej wymieniać doświadczenia życia gospodarczego i roztaczać perspektywy dalszego rozwoju.

A. Wajda

Uroczysta Gala Przedsiębiorców w opinii Janusza Korwina-Mikke

Fragmety artykułu Pana Janusza Korwina-Mikke, który ukazał się w miesięczniku „Najwyższy Czas!” oraz na stronie



Janusz Korwin-Mikke

www.nczas.com:

W ubiegłym tygodniu jeździłem trochę po Zagłębiu i Śląsku. Ukoronowaniem tej pielgrzymki była wizyta w Pietrowicach Wielkich - gminie w powiecie Racibórz, o której nigdy przedtem nie słyszałem. Miała to być gala, którą zorganizowali miejscowi przedsiębiorcy oraz gmina. (...)

I zamiast jakiejś gospody, w której siedzi ze 30 przedstawicieli miejscowego biznesu i kilkunastu urzędników, ujrzałem nowoczesny ośrodek konferencyjno-rozrywkowy, z ogromną salą, gdzie przy zastawionych (na razie: przekąskami) stołach siedzi 200 osób. Powitany brawami usiadłem za stołem, a ponieważ kanapki były dla mnie nietykalne (na wszystkich był surowy ogórek!) mogłem poświęcić się całkowicie gali.

Przede wszystkim odnotowałem bardzo profesjonalną konferansjerkę. Potem było nieco

gorzej, bo w programie miały być na początek przemówienia. Najpierw przemawiał wójt. (...) Potem przemawiał szef Rady Gminy. Co prawda wszyscy, zamiast przewidzianych pięciu minut, mówili pięć albo i 20 - ale dowiedziałem się wielu ciekawych rzeczy. Przede wszystkim: iż uważają, że zadaniem gminy jest: NIE PRZESZKADZAĆ. Po drugie: że jest to gmina ludzi bardzo pracowitych i zaradnych (co dało się zauważyć). Po trzecie: że na 15 radnych jest 9 przedsiębiorców - niewielkich może przedsiębiorców, część to farmerzy (na 300 ha, na przykład) - ale w takim Raciborzu (jak dowiedziałem się w kulturalnych) niemal 100% to urzędnicy państwowi - głównie lekarze, ale ci na etatach... Mówiono o tym z przekąsem. Przy okazji informuję, że szef RG wzywał obywateli, by nie tylko po alkohol i inne towary jeździli na Morawy, ale np. zatrudniali czeskich i morawskich rzemieślników - skoro polscy wyemigrowali czasowo do Londynu i w okolice. I, o dziwo, nikt nie protestował, że "to zagrożenie dla polskiego rzemiosła". Albo dla polskiego monopolu spirytusowego! Coraz bardziej podobali mi się ci ludzie.

Potem przemawiał konsul Czech i Moraw (gmina graniczy ze Śląskiem Morawskim), krótko i po polsku. Potem zrobiło się gorzej, bo przemawiali dwaj miejscowi Posłowie (z PO). Jeden dość trzeźwo i krótko - ale drugi... (...)

Zebrani to, o dziwo, wytrzymali nerwowo - i nawet nagrodzili Mówcę oklaskami. Ostatecznie: on też stracił tyle samo czasu, co oni...

Potem były jeszcze znakomite pokazy mody damskiej (widziałem te same firmy w Warszawie - ale na Pietrowice mieli nowszą kolekcję i wymienili kilka modelek na ładniejsze...), grał Kwartet Bramy Morawskiej - i w ogóle było po europejsku. Brakowało iluzjonisty - i coraz bardziej rozumiałem, że w tym charakterze wystąpić mam ja.

Na razie jednak wręczałem (wraz z Miss Polonia i miejscowymi dygnitarzami) dyplomy i statuetki Wyróżniającym się Przedsiębiorcom. Było jak w BCC - ale nie na poziomie gminnym ani nie powiatowym - lecz co najmniej wojewódzkim. Coraz mniej rozumiałem, czemu ci ludzie uważają się za "provincjuszy".

Ci przedsiębiorcy! Pokazywano filmowe ujęcia ich warsztatów pracy. Mało firm podwarszawskich mogłoby z nimi konkurować. W tej gminie forsa otrzymywana z Brukseli nie idzie na "szkolenia" czy "monitoring" - lecz na zakup maszyn. Akurat znam kilka warsztatów pokrewnych branż pod Warszawą - i stwierdzam, że tamci biją je o jedną, dwie - czasem tylko o pół długości. Farmy rolne - też na dobrym, wielkopolskim, powiedziałbym, poziomie. (...)

Po co to wszystko napisałem? Po to, by warszawiacy pojęli, że poza Warszawą też jest życie - i to na ogół lepiej rozwinięte. I po to, by działacze i sympatycy naszej partii nie bali się mówić ludziom rzeczy niepopularnych - byle prawdziwych. Ludzie naprawdę myślą. I naprawdę postępują racjonalnie. Dopóki nie zaczynają podejmować jakichś decyzji kolektywnie - rzecz jasna!

Janusz Korwin-Mikke

Z prac Rady Gminy

W dniu 02 marca 2007 r. odbyła się IV sesja Rady Gminy, na której m.in. podjęto uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej za 2006 r.

Na co poszły pieniądze z GOPS – czyli Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Prawo do świadczeń z pomocy społecznej ma rodzina, której dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty 351 zł a osoby samotnej 477 zł. Takie kryteria obowiązują od 1 października 2006r.

W roku 2006 GOPS przyłączył się do unijnej akcji PEAD i otrzymał żywność w naturze dla 163 rodzin – 524 osób w rodzinach. Otrzymał ryż, mleko, ser twardy i topiony, makaron, mąkę, cukier.

Cały budżet GOPS wynosił w 2006 r. **1 468 863 zł** Kwota ta została przeznaczona na:

- 4 725 zł**- składki na ubezpieczenie zdrowotne opłacane za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej,
- 262 021 zł**- zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne,
- 945 693 zł**- świadczenia rodzinne, zaliczka alimentacyjna oraz składki na ubezpiecz. emer. i rent. z ubezpieczenia społecznego
- 24 228 zł**- usługi opiekuńcze
- 33 220 zł** - pozostała działalność (rezerwa celowa) na obiady dla dzieci i młodzieży oraz doposażenie punktu wydawania posiłków
- 195 192 zł** – utrzymanie Ośrodka Pomocy Społecznej,
- 3 784 zł**- usuwanie skutków klęsk żywiołowych (susza 2006)

Na zadania własne wydaliśmy 460 669 zł w tym z dotacji celowej budżetu państwa otrzymaliśmy dofinansowanie do zadań własnych w kwocie 138 529 zł. Oznacza to, że „nasz” koszt (z naszych podatków) w ramach zadań własnych wyniósł 322 140 zł.

Na zadania zlecone wydaliśmy 1 008 193 zł-większość na świadczenia rodzinne.

Gmina musi pokrywać koszt pobytu swoich podopiecznych w domach pomocy społecznej. Dla 4 osób za rok 2006 koszt ten wyniósł 56 226 zł. Średnio do jednego podopiecznego „doplacamy” ok. 1 400 zł miesięcznie.

Ogólna liczba rodzin, które skorzystały z różnych form pomocy społecznej wyniosła 143 rodziny. Najwięcej rodzin - 76 skorzystało z pomocy w formie posiłku dla dzieci i młodzieży, 69 rodzin z zakupu opału, 45 z zakupu żywności „na sklep”, 44 rodziny z zasiłków okresowych. To w ramach zasiłków w formie niepieniężnej.

Ogólna liczba rodzin, które skorzystały ze świadczeń rodzinnych wraz z dodatkami to 318 rodzin. Zasiłków pielęgnacyjnych wypłaciliśmy dla 81 rodzin. Zaliczki alimentacyjnej dla 21 rodzin. Z tzw. „becikowego” skorzystało 57 rodzin.

Podjęto uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy poszczególnych komisji na 2007r.

Komisja Ekologii Rolnictwa i Leśnictwa zajmie się m.in.:

- możliwością dofinansowania do modernizacji systemów grzewczych w 2007 r.
- harmonogramem i tematyką szkoleń dla rolników
- sadzeniem drzewek i krzewów na terenie sołectw
- „Sprzatanie świata” przez młodzież szkolną i przedszkolną
- kontrolą składowiska odpadów mineralnych w Pietrowicach Wielkich
- zapoznanie się z przebiegiem prac przy kościółku Św. Krzyża w ramach realizacji „Eko Planu Kościółka”

Komisja Sportu Zdrowia i Polityki Społecznej w 2007 r. zajmie się m.in.:

- organizacją letniego wypoczynku
- analizą działalności GOPS
- analizą walorów turystycznych gminy, rekreacją i ścieżkami rowerowymi
- wdrożeniem systemu zdrowotnego trybu życia

- realizacją zadań określonych w programie profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

- kontrolą stanu inwestycji baz sportowych

Komisja Bezpieczeństwa i Ochrony Przeciwpożarowej w 2007 zajmie się m.in.:

- oceną stanu ładu i porządku publicznego na terenie gminy
- przeglądem baz OSP
- oznakowaniem dróg i ulic
- zapoznanie się z problemem zabezpieczeń niebezpiecznych budynków i ruin

Komisja Edukacji i Kultury w 2007 r. zajmie się m.in.:

- stanem dożywiania dzieci i młodzieży w szkołach
- przygotowaniem planu działania letniego wypoczynku dzieci
- funkcjonowaniem świetlic w naszej gminie
- analizą losów absolwentów gimnazjalistów

Komisja Budżetu Gospodarki i Promocji Gminy w 2007 r. zajmie się m.in.:

- planem subwencji oraz zobowiązaniami administracji rządowej w 2007 r.
- analizą kosztów działania zakładu komunalnego oraz ściagalności opłat za wodę
- analizą propozycji planu stanu inwestycyjnego na 2008 r.

Komisja Rewizyjna w 2007 r. zajmie się m.in.:

- analizą sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2006
- kontrolą mienia gminy w poszczególnych miejscowościach
- analizą ściagalności podatków
- kontrolą działalności administracji samorządowej z punktu widzenia rzetelności i terminowości obsługi obywateli

Podjęto uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego programu uregulowania gospodarki wodno-ściekowej.

Podjęto uchwały w sprawie określenia zasad wydzierżawienia nieruchomości rolnych stanowiących własność gminy.

Wszystkie uchwały dostępne są w Urzędzie Gminy Pietrowice Wielkie: w pok. nr 6.

S. Marker

Mole książkowe

Nowiny
Raciborskie

Pierwszoklasiści SP z Krowiarek poznawali prawa i zasady obowiązujące w bibliotece. Informacje: jak sprawnie poruszać się pomiędzy półkami, jak poradzić sobie w czytelniku oraz jak dbać o książki, przekazali dzieciom 8 lutego starsi koledzy i Barbara Kapinos, miejscowa bibliotekarka. Po złożeniu przysięgi odbyło się pasowanie na czytelnika i symboliczne wprowadzenie nowych członków w świat książek. W nowo przeniesionej do budynku szkoły i wyremontowanej bibliotece odbyła się akademie, w zorganizowaniu której pomagały Cecylia Jakubiec, Helena Różycka oraz Ewa Sepiolo.

B.S.



Pierwszoklasiści z Krowiarek dotychczas do grona czytelników

Jasne, gipsowe ściany, duże plastikowe okna a na podłodze świeżo ułożone panele, to wygląd nowego lokalu publicznej biblioteki. Mieści się on na pierwszym piętrze w byłej niegdyś pracowni matematyczno-fizycznej szkoły podstawowej.

O zamiarze przeniesienia biblioteki było głośno już dużo wcześniej, jednakże prace remontowe rozpoczęto dopiero pod koniec listopada 2006 r. Choć stara biblioteka w pobliżu kościoła, miała lepszą lokalizację niż obecna, to jednak brakowało jej podstawowego zaplecza socjalnego, gdyż miała zaledwie 50 m. kw. a ostatni remont przeprowadzono tam w 1994 r. Na przeprowadzce najwięcej skorzystają dzieci, bo choć szkolna biblioteka została zamknięta, to uczniowie będą mieli teraz dostęp do większej liczby książek. Poprzez bezpośredni kontakt ze szkołą bibliotekarka Barbara Kapinos, w Krowiarkach pracująca od 15 lat, ma nadzieję na jeszcze lepszą współpracę ze szkołą. Wspólnie organizują już pasowanie uczniów na czytelników, lekcje biblioteczne i inne okazjonalne imprezy.

Przewóz księgozbiorów i mebli oraz montaż regałów na książki trwał około tygodnia. – Dziś wystarczy już tylko zawiesić kolorowe zasłonki i wypożyczać – mówi dbająca o przytulną, domową atmosferę w sali bibliotekarka. A jest co, bo biblioteka ma w swoich zbiorach ok. 11 tys. woluminów, w tym również lektury w języku niemieckim. Wejście do biblioteki znajduje się na tylnym ścianie szkolnego budynku.

B.S.



Bibliotekarka Barbara Kapinos prezentuje zbiory

Poszukiwania cennych okazów wciąż trwają

Zapuskowany



Lekartów – W pokoju Piotra Tyburcy, gdzie nie spojrzeć, stoją kolorowe puszkę po piwie, których nie znajdziemy w żadnym sklepie. Na meblach i półkach jest ok. 1200 okazów. Jak się okazuje, liczba ta, to jedynie kropla w morzu, bo na strychu znajdują się kolejne 4800 metalowe okazy. Jak mówi kolekcjoner w mieszkaniu niestety, nie sposób wyeksponować wszystkich. Hobby przejął po starszym bracie. Dziś, po 15 latach własnej przygody z kolekcjonerstwem, może pochwalić się egzemplarzami z najdroższych zakątków, ze 114 krajów świata. Najciekawsze sztuki pochodzą z Angoli, Birmy czy Iraku. Na wielu oryginalnych widnieją podobizny kobiet, górskie krajobrazy lub zagraniczne napisy, które laikowi swą egzotycznością nie zawsze jasno tłumaczą zawartość opakowania. Dla zbieracza najbardziej wartościowe są kilkuzłotkowe serie wyprodukowane na specjalne okazje, tj. olimpiady lub inne historyczne wydarzenia, – wyjaśnia pasjonat. Najstarsze unikatowe „perełki” pana Piotra mają już po kilkadziesiąt lat. Pochwalić się może również puszką z browaru Okocim, która jest ogromną rzadkością, bowiem widnieje na niej paradoksalny napis „mocne-bezalkoholowe”.

Zdobycie oryginalnego egzemplarza nie jest sprawą ani łatwą, ani tanią. Najcenniejsze zdobycze warte są nawet kilkaset złotych. Trzeba być stałym bywalcem na polskich i zagranicznych spotkaniach oraz giełdach kolekcjonerów. Ciekawy okaz można czasem odnaleźć na internetowych aukcjach. Ostatnio po giełdzie w Pra-

dze kolekcja pana Piotra wzbogaciła się aż o 100 nowych puszek. Nie ustając w poszukiwaniach, wciąż „poluje” na najstarsze z browarów polskich.

Kolekcjonowanie to wielka pasja pana Piotra oraz nietuzinkowy sposób na nudę i możliwość własnego intelektualnego rozwoju. – Czasem trzeba zainteresować się historią browaru lub geografiją, by mieć świadomość skąd dany

model pochodzi. Następnie trzeba obmyśleć drogę jego – opowiada z fascynacją w oczach.

Ekspozycje z jego kolekcji gościły ostatnio na wystawie browaru tyskiego.

B.S.

Birofil to określenie zbieracza wszelkich piwnych akcesorii, tj. etykiet, otwieraczy, kapsli, puszek, butelek, zawleczek. Hobby było szczególnie modne w latach 80-tych, gdy na polskim rynku trudno było o zagraniczne przedmioty. Kolekcjonerstwo przeżywa dziś swój renesans, jednakże zbieracze poszukują bardziej wysublimowanych egzemplarzy.



Piotr Tyburca z częścią swej kolekcji

Mirosława i Norbert Różga z Pawłowa znaleźli sposób na rozgromienie ciemnych chmur, jakie zawisły nad ich rodzinnym budżetem

Te, co skaczą i fruują...



Pan Norbert przez 18 lat prowadził własny warsztat lakierniczy. Gdy firma przestała być rentowna, wpadł na pomysł, by w starym, odziedziczonym po babci domu, założyć kawiarnię z Minioazą Ptaków.

Najpierw zadbali o teren wokół kawiarni. Wyczyścili park z puszek, gruzu i chaszczy park, wyrównali ziemię, na której posadzili drzewa i krzaki, tak aby powstało miejsce rekreacyjne dla całych rodzin. Dziś przy kawiarni jest boisko do gry w siatkówkę, a dla najmłodszych są huśtawki. Za pielęgnację terenu gmina wyrównała i postawiła wzdłuż prowadzącej do kawiarni drogi ławki.

Potem postanowili połączyć kawiarnię z ich rodzinnym hobby, jakim jest hodowla ptaków. Początkowo własnoręcznie zbudowane przez pana Norberta klatki zamieszkiwało kilka sztuk zakupionych papug, kanarków, pawi i bażantów. Ptaki z biegiem czasu mnożyły się, część z nich podarowali znajomi. I tak powstała Minioaza Ptaków.

Wkrótce do ptaków doszły inne gatunki zwierząt, spośród których ulubieńcem całej rodziny, a w szczególności 4-letniej Paulinki, córki państwa Różgów, jest Miki. Pani Mirosława z uśmiechem wspomina momenty, gdy jednoroczną dziś sarenkę, którą przyprowadził sąsiad, karmili mlekiem z butelki. Zwierzę przywiązało się na tyle do właścicieli i mieszkańców Oazy, że bez trwogi spaceruje po podwórku, przybiega na każde zawołanie, daje się głaskać. Przed drzwiami kawiarni dumnie przechadza się paw Macius.

Troje pozostałych dzieci również angażuje się w życie minizoo. Trzeba przecież zaopatrzyć w mięso i karmę 5 żółwi, które podarowali ludzie z raciborskich bloków. Trzeba zajrzeć do szynszyla Filipa, morskiej świnki i dorzucić karmę do akwarium dla rybek.

Choć ptaków w Oazie jest już aż 80, z chęcią przyjmą kolejne, dla których brakuje miejsca w mieszkaniach. Tak jak w przypadku chorej sowy, której skaleczone skrzydło nie pozwala powrócić już do naturalnego środowiska, na podwórku kawiarni znajdzie się odpowiedni zakątek dla innych chorych, skaleczonych zwierząt.

Różgowie na nudę nie mają czasu. Pracą zajęci są od rana do wieczora. Klatki trzeba oporządzić, zwierzęta nakarmić i zająć się tymi które są chore. A potem praca w lokalu. Często do późnych godzin wieczornych. Latem zajmują się koszeniem traw, sadzą wokół posesji kwiaty, by było miło i przytulnie.

Oczy pana Norberta nabierają błysku, gdy opowiada o karuzeli, którą chciałby skonstruować dla najmniejszych z gości. Konstrukcja wykonana byłaby z drewna a silniczek mógłby przecież przerobić z któregoś z niepotrzebnych już domowych urządzeń.

W planach jest także stworzenie w przyszłości zagrody z miniaturowymi kózkami. Ale największym marzeniem, o którym nawet nie mają odwagi głośno mówić, jest zakup kucyka.

Basia Staniczek



Ulubieńcem całej rodziny jest jednoroczna sarenka Miki



Paulinka lubi zajmować się ptakami



Właściciele przed wejściem do „Mini Oazy...”

O Pietrowicach Wielkich mówiono kiedyś „wieś krawców”. Dziś ten zawód odchodzi w niepamięć.

Smutny koniec

Nowiny
Raciborskie

W dzisiejszych czasach, gdy zakup ubrania nie wymaga najmniejszego wysiłku, w zapomnienie odchodzą krawieckie warsztaty, w których każdy klient traktowany był indywidualnie, a szyty na wymiar strój służył przez lata.

W domu Alfreda Palety jeszcze w roku 2006 istniał warsztat krawiecki. Stały w nim maszyny, które pamiętały czasy, gdy Pietrowice Wielkie dumnie nosiły nazwę „wsi krawców”. Dziś z dawnej sławy, podobnie jak z pracowni emeryta, niewiele pozostało.

Młody Alfred, choć pragnął zostać rzeźnikiem, przejął fach po ojcu i dziadku. Nie było w tym nic dziwnego bo, jak mówi każdy syn przemawiał robotę po ojcu. Wiedzę teoretyczną wraz z tytułem mistrza krawiectwa męskiego zdobył w raciborskiej szkole zawodowej. Praktyki i doświadczenia nabrał pod czujnym okiem ojca, później przez 40 lat pracował w krajalni spółdzielni „Jedność”. – W 1946 roku, gdy brakowało ubrań, przywoziliśmy wałek materiału z Katowic, cięliśmy go nożycami i zabieraliśmy się do pracy – opowiada były krawiec. Nie było

dzisiejszych maszyn do prasowania, a żelazka ważyły kilka kilogramów. Zamiast maszyn overloków kobiety własnoręcznie „obrzucaly” materiał, by się nie strzępił. Była to praca od rana do wieczora, choć większość mężczyzn w ciągu dnia pracowała na roli a po zmroku zasiadała do szycia. Z czasem, gdy we wsi powstała spółdzielnia krawiecka, młodzi kolejno przenosili się pod jej dach, jednak starsi woleli pozostać przy chałupnictwie.

– Po wojnie szyto w niemal każdym pietrowickim domu – wspomina 75-letni mężczyzna. Rozgłos i dobre imię pietrowickich fachowców sprawiły, że we wsi zamawiano mundury dla górników, strażaków, orkiestr.

Niestety dziś nawet z przysłowiową świeczką trudno znaleźć chłopców wykonujących ten zawód lub chcących się w tym kierunku kształcić – twierdzi pan Alfred. Rzeczywiście, w zakładzie „Jedność” szyją wyłącznie kobiety, z których większość jest dojezdna. – Krawiectwo jest w Pietrowicach już dawno pochowane – stwierdza ze smutkiem pan Alfred.

B.S



Najprościej i najszybciej szyło się męskie czapki, jak tą, którą prezentuje wnuk Alfreda Palety - Oskar

Największy podatek od nieruchomości płacą przedsiębiorcy w Raciborzu. Najtaniej można rozwijać biznes w Nędzy i Krzyżanowicach. Największe obciążenia daninami na rzecz gminy mają mieszkańcy Krzanowic. Najmniejsze Raciborza.

Najdrożej w Raciborzu

Podatek od nieruchomości to jeden z większych stałych kosztów, które muszą pokrywać firmy dysponujące dużymi powierzchniami w budynkach i w terenie. Dla samorządów to z kolei ważne źródło dochodu przeznaczanego potem na inwestycje, utrzymanie szkół lub inne wydatki. Prawo określa jedynie stawki maksymalne. O ich konkretnej wysokości decydują radni. Czy kierując się dobrem biznesu?

Radni Raciborza nie pokusili się w ostatnich latach o dyskusję nad stawkami podatku od nieruchomości dla firm. Co roku podnoszona jest o wskaźnik inflacji. Stolica powiatu ma najwyższą stawkę daniny za metr kw. pomieszczeń wykorzystywanych dla prowadzenia działalności gospodarczej. Wynosi ona w tym roku 18,42 zł. O ulgach dla firm nie ma na razie mowy. Kilka lat temu dyskutowano o zwolnieniach dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy i specjalnej strefie przy ul. Bosackiej (dawny Prodryn). Na dyskusji jednak się skończyło, a na miejscu strefy ma teraz powstać nowa komenda policji.

Znacznie taniej jest w gminie Nędza. Tu od metra powierzchni budynku firmy zapłacić trzeba 16,30 zł. Niewiele drożej jest w Krzyżanowicach – 16,80 zł. Krzyżanowice to jedyna gmina w powiecie, która wprowadziła ulgi w podatku dla firm tworzących nowe etaty. Pozostałe samorządy powiatu ustanowiły stawki równe bądź

większe od 17 zł. Ulg dla biznesu nie wprowadziły.

Krzyżanowice mają również najmniejszą stawkę podatku za metr kw. gruntu wykorzystywanego przez przedsiębiorstwa. Już drugi rok z rzędu wynosi ona 61 gr i, jak uważają miejscowi radni, jest na tyle atrakcyjna, by z czasem przynieść efekt w postaci inwestycji. Krzyżanowice liczą też, że biznes skusi ich przygraniczne położenie przy drodze krajowej. Nędza ma 62 gr., zaś Racibórz – 65 gr. Najdrożej jest w Krzanowicach – 68 gr.

Zwykli mieszkańcy najczęściej za metr kw. swoich mieszkań, bo aż 56 gr płacą w Krzanowicach. Tu też obowiązuje największa stawka za metr kw. gruntu – 33 gr. Co ciekawe, najtaniej jest mieć prywatny grunt w Raciborzu. W tym roku stawka wynosi tylko 19 gr. To znacznie mniej niż w okolicznych gminach. (waw)

Nowiny
Raciborskie

- Przedsiębiorca w Raciborzu za 100 m kw. powierzchni biurowej zapłaci 1842 zł. W Nędzy już tylko 1630 zł.
- Za 200 m kw. powierzchni użytkowej domu w sołectwach gminy Krzanowice zapłacimy 66 zł, zaś w Raciborzu 38 zł.
- Za 100 m kw. gruntu w Krzanowicach trzeba zapłacić 68 zł, w Krzyżanowicach 61 zł.
- Maksymalne stawki podatku od nieruchomości na ten rok wynoszą (za metr kw.): budynki zajęte na działalność gospodarczą – 18,60 zł; pozostałe budynki – 57 gr; grunty pod działalność gospodarczą – 69 gr, pozostałe grunty – 34 gr.
- Wpływy Raciborza z podatku od nieruchomości płaconego przez firmy wyniosą w tym roku 18 mln zł. Mieszkańcy niezajmujący się biznesem zapłacą 2,3 mln zł.

(waw)

	Racibórz	Krzyżanowice	Kudnia Raciborska	Rudnik	Pietrowice Wlk	Krzanowice	Kornowac	Nędza
Stawka za metr kw. mieszkania	53 gr	55 gr	54 gr	55 gr	54 gr	56 gr	54 gr	52 gr
Stawka za metr kw. budynku wykorzystywanego na działalność gospodarczą	18,42 zł	16,80 zł	17,66 zł	17,50 zł	17,60 zł	17,50 zł	17,00 zł	16,30 zł
Stawka za metr kw. gruntu	19 gr	23 gr	26 gr	31 gr	29 gr	33 gr	28 gr	23 gr
Stawka za metr kw. gruntu na działalność gospodarczą	65 gr	61 gr	66 gr	66 gr	66 gr	68 gr	64 gr	62 gr

„Krasnoludki z Cyprzanowa”

Przedszkole w Cyprzanowie jest obecnie punktem filialnym Przedszkola w Pietrowicach Wielkich. Mimo, iż stanowi tylko jeden oddział w liczbie 18 dzieci, to warto przybliżyć informacje na jego temat. Przede wszystkim trzeba podkreślić wspaniałą współpracę z rodzicami, którzy na każdym kroku wykazują zaangażowanie i przychylność w każdej podejmowanej inicjaty-

wie. A inicjatyw jest bardzo wiele na przestrzeni roku szkolnego. Można nadmienić chociażby współpracę ze Schroniskiem dla Bezdomnych Zwierząt, z Ochotniczą Strażą Pożarną oraz organizację wielu zbiórek w akcjach charytatywnych. Ostatnim dużym wydarzeniem było, jak w każdym przedszkolu, spotkanie z wszystkimi Babciami i Dziadkami, którzy licznie przybyli w

dniu 22.01.2007 r., aby zobaczyć występy oraz wspólnie spędzić czas ze swoimi ukochanymi wnukami. Na koniec nadmienić trzeba również o balu przebierańców, w którym uczestniczyli również uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Cyprzanowie. Przedszkolacy w rewanżu za piękny występ Bożonarodzeniowy uczniów przygotowali również krótki występ karnawałowy. Mimo, iż przedszkolacy z Cyprzanowa to w większości „maluchy” czyli dzieci 3 i 4 letnie, to jednak potrafią wiele.

Edyta Kubita



Występy maluchów dla Babć i Dziadków



Przedszkolaki z Cyprzanowa w przebaniach



Pietrowice Wielkie będą inwestować w drogi

Gratka dla kierowców



W budżecie gminy na inwestycje przeznaczono 1,417 mln zł. Aż 580 tys. zł z tej kwoty pochłoną roboty drogowe.

Przyjęty przez radnych załącznik do budżetu przewiduje: remont ul. Wiejskiej w Amandowie (25 tys. zł); utwardzenie odnogi ul. Mickiewicza w Krowiarkach (30 tys. zł), budowę chodnika przy ul. Wyzwolenia w Krowiarkach (20 tys. zł), kontynuację budowy chodnika ul. Raciborskiej w Makowie (20 tys. zł), remont ul. Młyńskiej w Makowie (25 tys. zł), współfinansowanie remontu ul. Powstańców Śląskich w Pawłowie — droga wojewódzka 417 (50 tys. zł), powierzchniowe utwardzenie drogi gminnej w Żerdzinach przedłużenie ul. Powstańców Śląskich (40 tys. zł), budowę chodnika ul. Spółdzielczej (od ul. I Armii w Pietrowicach Wielkich) w Kornicy (25 tys. zł), remont nawierzchni ul. Młyńskiej w Cyprzanowie (40 tys. zł), kontynuacja budowy chodnika ul. Janowskiej w Cyprzanowie (15 tys. zł) i ul. Raciborskiej w Lekartowie (20 tys. zł), powierzchniowe utwardzenie ul. Długiej w Samborowicach (40 tys. zł) oraz ul. Żymierskiego w Pietrowicach Wielkich (40 tys. zł), kontynuacja budowy chodnika ul. I Armii w Pietrowicach Wielkich (20 tys. zł), powierzchniowe utwardzenie ul. Wiejskiej w Gródczankach (20 tys. zł), budowa parkingu przy cmentarzu Fatimskim w Pietrowicach Wielkich (50 tys. zł) oraz przebudowa ul. Szkolnej w Pietrowicach Wielkich (40 tys. zł). Na drogi transportu rolnego przeznaczono 60 tys. zł.

Radni zarezerwowali także pieniądze na zakup beczki do transportu wody pitnej oraz okien na ujęcie wody w Amandowie (26,1 tys. zł), wykonanie „spinki” Stacji Uzdatniania Wody Maków z sołectwem Maków (26,4 tys. zł), sporządzenie dokumentacji projektowej na sieć kanalizacyjną z Samborowic do OC w Gminie Krzanowice (60 tys. zł) oraz przygotowanie dokumentacji do wymiany sieci wodociągowej Pawłów — Żerdziny z budową przepompowni podwyższającej ciśnienie wody w sołectwie żerdziany (60 tys. zł).

Ponadto w budżecie znalazły się pieniądze na: wymianę pokrycia dachu w Pietrowicach Wielkich ul. 1 Maja 34 oraz remont podłogi w jednym z pokoi tego budynku (50 tys. zł), wykonanie drenarki celem osuszenia budynku w Żerdzinach (40 tys. zł), remont budynków przeznaczonych do Agencji Nieruchomości Rolnych w Opolu (150 tys. zł), zakupy inwestycyjne Urzędu Gminy (59 tys. zł), dofinansowanie OSP oraz modernizację systemu alarmowego i ostrzegania ludności (86 tys. zł), termomodernizację i budowę sali gimnastycznej w ZSP w Pawłowie (200 tys. zł), wymianę pokrycia dachowego w ZSP w Krowiarkach (20 tys. zł), przeniesienie kuchni w budynku Przedszkola w Pietrowicach Wielkich (15 tys. zł), wymianę okien w ośrodkach zdrowia (15 tys. zł) oraz dofinansowanie klubów sportowych (30 tys. zł).

(waw)

GŁOS

Gminy

adres redakcji:

47-480 Pietrowice Wielkie
ul. Szkolna 5, tel. 032 419 80 99

redaktor naczelny:

Gabriela Seidel

wydawca:

Rada Gminy Pietrowice Wielkie

druk:

Poldruk Racibórz

e-mail:

redakcja@pietrowicewielkie.pl

Za treść ogłoszeń, reklam i tekstów płatnych Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Materiałów niezamówionych Redakcja i Wydawca nie zwracają.

Redakcja nie przeprowadza korekty tekstów pod kątem stylistyki. W związku z powyższym artykuły zachowują oryginalną pisownię autorów.

Sołtysi już wybrani

Miesiąc luty tego roku przebiegał pod znakiem spotkań wiejskich. Głównym tematem był wybór sołtysów, ale okoliczność ta była też dobrą okazją do zapoznania mieszkańców z planami inwestycyjnymi gminy na najbliższe lata, jak również wysłuchania pytań i uwag mieszkańców każdej z wsi.

W większości sołectw jednogłośnie wybrani zostali dotychczasowi sołtysi. Nowych włodarzy wybrano w Amandowie, Makowie i Pietrowicach Wielkich. Każde sołectwo dokonać musiało również wyboru Rady Sołeckiej i Komisji Rewizyjnej. Wyniki wyborów przedstawiamy poniżej.



**FRANCISZEK
Bernard**

sołectwo Żerdziny
wiek: 50 lat

Rada Solecka:

Gizela Franciszek, Gerard Pientka,
Anna Rostek

Komisja Rewizyjna:

Piotr Marcinek, Afa Stefan, Alfons Mika



**HERMET
Elżbieta**

sołectwo Kornice
wiek: 53 lata

Rada Solecka:

Zygfryd Lasak, Józef Hermet, Gabriela Seidel

Komisja Rewizyjna:

Sabina Jackowska, Daniel Seidel,
Cecylia Gieron



**NIEWIERA
Adrian**

sołectwo Samborowice
wiek: 36 lat

Rada Solecka:

Henryk Jeremiasz, Renata Rosina,
Małgorzata Niewiera

Komisja Rewizyjna:

Piotr Solich, Krystian Sławik,
Wilibald Kytzia



**KOZUB
Zdzisław**

sołectwo Krowiarki
wiek: 48 lat

Rada Solecka:

Andrzej Olbrich, Renata Bulak,
Norbert Nowak

Komisja Rewizyjna:

Walter Piątek, Maria Burdzik, Anna Nowak



**PARYS
Piotr**

sołectwo Lekartów
wiek: 42 lata

Rada Solecka:

Wilhelm Labud, Sonia Wieczorek,
Augusta Marcinek

Komisja Rewizyjna:

Henryk Peikert, Ilona Marcinek,
Brygida Tłuczykont



**GINCEL
Antoni**

sołectwo Maków
wiek: 57 lat

Rada Solecka:

Gerard Broda, Klaudia Malcharczyk,
Józef Wawrzynek

Komisja Rewizyjna:

Ewa Zebrała, Danuta Mikołajczyk,
Adam Dzierża



**KUROCZIK
Konrad**

sołectwo Pawłów
wiek: 51 lat

Rada Solecka:

Piotr Opolony, Fryderyk Gwóźdź,
Henryk Kasper

Rada Rewizyjna:

Rudolf Przybyła, Regina Herud,
Józef Gawełek



**TEBEL
Norbert**

sołectwo Cyprzanów
wiek: 41 lat

Rada Solecka:

Sebastian Ściborski, Waldemar Stanke,
Joachim Grud

Komisja Rewizyjna:

Tomasz Kasza, Norbert Stoschek, Ryszard
Ćwik



**GOTZMANN
Roland**

sołectwo
Pietrowice Wielkie
wiek: 34 lata

Rada Solecka:

Wilibald Pawlasek, Urszula Herud,
Jan Staniek

Komisja Rewizyjna:

Michał Gotzmann, Jan Herud,
Kazimierz Kraiński



**MIKOŁAJCZYK
Jan**

sołectwo Gródczanki
wiek: 54 lata

Rada Solecka:

Zdzisław Olender, Gerard Adamek,
Grzegorz Grucel

Komisja Rewizyjna:

Marek Krużolek, Mariusz Olender,
Krzysztof Węglarz



**ZIENTEK
Czesława**

sołectwo Amandów
wiek: 58 lat

Rada Solecka:

Edward Mikołajczyk, Stanisław Paluszek,
Mieczysław Kopiec

Komisja Rewizyjna:

Brygida Wilczek, Dorota Adamczyk,
Karolina Malcharczyk

Miłość cierpliwa jest...

Osiem par z gminy Pietrowice Wielkie świętowało jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.



Jadwiga i Zygfryd Czorny z Krowiarek



Eleonora i Antoni Szczudlekwie z Krowiarek



Anna i Gerard Majerowie z Kornicy



Marta i Emil Tebelowie z Cyprzanowa



Małgorzata i Alfred Nowakowie z Pietrowic Wielkich



Jadwiga i Ginter Weihs z Kornicy



Hildegarda i Józef Sosnowscy z Pietrowic Wielkich



Elżbieta i Leonard Zajacowie z Pawłowa